Skwer Gwiazd i 50 lat MOSiR-u
Str. 13

ISSN 1231-4188 INDEX 347256

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 36
(1741)
9 - 15 września
2025

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Mielczanka zachwyciła w „Top Model”
Str. 12



Droga podzieli wsie?

Powiat mielecki może wkrótce doczekać się długo wyczekiwanej inwestycji drogowej. Coraz bliżej do budowy nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 985, który połączy Mielec z Dębicą. Droga ma połączyć rondo w Rzochowie z węzłem Dębica Wschód na autostradzie A4. Co wiemy na temat planów województwa? Czy droga przebiegać będzie przez wsie powiatu mieleckiego?
Str. 3


Str.14-15

Plony, wieńce i muzyka

Tegoroczne Dożynki Powiatowe na długo pozostaną w pamięci mieszkańców powiatu mieleckiego. Na terenach zielonych za Domem Kultury w Przecławiu odbyło się wyjątkowe święto plonów, tradycji i lokalnej wspólnoty. W kategorii najpiękniejszy wieniec dożynkowy zwyciężyły Wadowice Górne. Symboliczny sierp dożynkowy został przekazany gminie Gawłuszowice.

3 promile i spalony wrak na haku

Niebezpieczna sytuacja rozegrała się w miniony poniedziałek w miejscowości Malinie. 32-letni mężczyzna, kierując ciągnikiem rolniczym z ładunkiem, stracił panowanie nad pojazdem i na zakręcie wypadł z drogi, taranując ogrodzenie prywatnej posesji.
Str. 5

Dofinansowanie na dwa budynki

Miasto Mielec otrzyma 4,25 mln zł unijnego dofinansowania na realizację projektu, którego celem jest poprawa dostępności dwóch budynków użyteczności publicznej. Modernizacją zostaną objęte dwa obiekty: przychodnia przy ul. Chałubińskiego, oraz budynek przy ul. Kocjana, w którym mieści się Dom Dziennego Pobytu.
Str. 7

Tajemnicze znaki na drogach

Kierowcy podróżujący po drogach wojewódzkich w powiecie mieleckim i na Podkarpaciu zauważają na asfalcie nietypowe białe oznaczenia w kształcie dwóch połączonych czworokątów. Symbole pojawiają się co kilkaset metrów i budzą ciekawość oraz pytania, do czego tak naprawdę służą
Str. 9

eprasa.pl c751fa7688

liczba tygodnia

50

tyle lat ma już mielecki MOSiR.

Więcej o jubileuszowej gali na str. 13

cytat tygodnia

Radny powiatowy Józef Rybiński:

- Obwodnica zachodnia, na chłopski rozum, byłaby najbardziej logiczna i uzasadniona

Więcej na temat obwodnicy na str. 3

za tydzień

Sprawdzimy, jakie inwestycje planuje PKP na mieleckim dworcu

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Julia Bogdan
dziennikarka, social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa
dziennikarz sportowy - współpraca
sport@korso.pl

Szymon Markulis
dziennikarz sportowy - współpraca
sport@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY
tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

Komentarz Tygodnia

Jesień w ogródku. Złota pora działkowca

Wrzesień zawsze wydaje się mieć w sobie coś szczególnego – lekki chłód w powietrzu, pierwszy zapach liści zmieszany z deszczem, słońce, które nie pali już tak mocno, a jednocześnie pozwala złapać ostatnie promienie przed zimowym snem. Dla działkowców to czas, kiedy ogród pokazuje swoje prawdziwe oblicze: pełen obfitości, ale też przypominający, że trzeba myśleć o tym, co już minęło i co należy przygotować na zimę.

Ostatnio w Mielcu odbyło się spotkanie działkowców – takie wydarzenie, które pozwala nie tylko wymienić się doświadczeniami, ale też pośmiać się z własnych i sąsiadów ogrodowych wpadek. Bo kto z nas nie miał sytuacji, kiedy fasola, którą podlewaliśmy codziennie przez dwa miesiące, nagle postanowiła „zniknąć", a marchewki zamiast rosnąć w ziemi... nagle w ziemi niknęły, porwane przez nornice lub inne żyjątka?

Bo ogród to nie tylko ziemia i warzywa – to miejsce, gdzie rodzą się historie, często bardziej zabawne niż w telewizyjnych serialach.

Wrzesień w ogrodzie jest też miesiącem porządków. Trzeba zebrać resztki roślin, przesadzić byliny, zabezpieczyć te, które nie przetrwają mrozu. Ale nawet w tej rutynie kryje się coś przyjemnego. Szuranie grabkami po liściach, zapach świeżo przekopanej ziemi, ostatni zbiór malin i jesiennych jabłek – wszystko to działa jak naturalny lek na stres. A jeśli do tego dołożymy kubek gorącej herbaty i kawałek szarlotki, to mamy przepis na jesienną idyllę, która nie wymaga biletu do SPA.

Jesień uczy też pokory. Pomimo naszych planów natura zawsze decyduje po swojemu. Czasem marchewki rosną nierówno, a dynie wydają się większe niż w zeszłym roku. Trzeba to zaakceptować i cieszyć się tym, co jest. Każdy mały sukces w ogródku, nawet jeśli nie idealny, daje satysfakcję i radość.

Wrzesień na działkach to czas zbiorów, porządków, spotkań i drobnych przyjemności. Słońce powoli się chowa, liście opadają, a ogród przygotowuje się do zimowego snu. Jednak w tych codziennych czynnościach, w rozmowach z sąsiadami i w małych radościach kryje się magia jesieni. Bo ogród to nie tylko rośliny – to miejsce, gdzie widać piękno zwykłego dnia i wartość wspólnego spędzania czasu.

Marta Warias

KORSO na weekend! ...i nie tylko

13 września, sobota

Godz. 16.00 - promocja prozy Katarzyny Łysoń w siedzibie Mieleckiego Towarzystwa Literackiego.

W programie:
rozmowę z autorką przeprowadzi - Katarzyna Hudy,
fragmenty książki „Szafirowy znak" czyta Janusz Pacholec
wystąpi - Urszula Sztorc z grupą „Byle dalej" Towarzystwa Śpiewaczego „Melodia"

14 września, niedziela

XIII Gminne Święto Ziemniaka w Padwi Narodowej .
Program wydarzenia:
14:00 – Uroczyste rozpoczęcie Święta Ziemniaka i ogłoszenie konkursów:
„Najsmaczniejsza tradycyjna potrawa z ziemniaka"
„Najsmaczniejsza innowacyjna potrawa z ziemniaka"
„Najpiękniej przybrane stoisko promocyjne"
„Najsmaczniejszy trunek owocowy/nalewka owocowa"
15:00 – Koncert Kapeli Ludowej „Padwianie" oraz pokaz tresury psów myśliwskich przygotowany przez Koło Łowieckie „Przepiórka"



16:00 – Występ Grupy Wokalnej z Gminnego Ośrodka Kultury
17:30 – Podsumowanie konkursów, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród
18:00 – Koncert zespołu **Bezzies**
19:00 – Koncert **Janka Szynala**
20:00 – Zabawa taneczna przy muzyce zespołu **Variax**
Dodatkowe atrakcje: stoiska promocyjne, degustacja potraw regionalnych, wystawy tematyczne, dmuchańce i atrakcje dla dzieci, gastronomia oraz wiele innych niespodzianek!

PROGRAM VIII MIELECKICH DNI SENIORA

8 września godz. 12 – przekazanie kluczy do bram miasta w Domu Kultury SCK; godz. 12.30 – spektakl teatralny „Stan umysłu";
12 września godz. 17 – otwarcie wystawy prac artystycznych seniorów w Miejskiej Bibliotece Publicznej SCK; godz. 18 – wieczór literacki, konkurs jednego wiersza z akcentem muzycznym w wykonaniu zespołu „Byle dalej" Towarzystwa Śpiewaczego „Melodia".
15 września godz. 12 – „Zdrowy Senior" – warsztaty i badania w Domu Kultury SCK;
19 września godz. 11 – wycieczka autokarowa do zamku w Baranowie Sandomierskim;
20 września – finał VIII Mieleckich Dni Seniora:
początek g. 14.30 barwny korowód z placu AK do hali MOSiR powitanie grup przez władze miasta oddanie kluczy w miasta Prezydentowi Mielca
Część artystyczna: film „Wspomnienie z roku 2024 MDS";
występ Formacji Tanecznej „Gracja"
film „Współpraca miast partnerskich Mielec – Vila Nova de Poiares"
pokazy mody w wykonaniu „W&modowe szaleństwo"
występ zespołu „Ares de Poyares"
występ zespołu „BezNazwy" Domu Kultury SCK;
występ grupy wokalno- kabaretowej „Senior Show"
występ zespołu „Byle dalej" TŚM
występ Silver Dance
Koncert piosenkarza i tancerza Alexandra Martineza

G

REKLAMA



REKLAMA



eprasa.pl c751fa7688

Droga z Mielca do autostrady podzieli wsie?

Powiat mielecki może wkrótce doczekać się długo wyczekiwanej inwestycji drogowej. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich ogłosił przetarg na opracowanie Studium Techniczno-Ekonomicznego dla nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 985, który połączy Mielec z Dębicą, omijając tereny zabudowane. Droga ma mieć około 22 km długości, połączyć rondo w Rzochowie z węzłem Dębica Wschód na autostradzie A4 i znacząco odciążyć centrum Mielca oraz pobliskie miejscowości. Co wiemy na temat planów województwa?

Podczas sesji Rady Powiatu mieleckiego temat nowej drogi wzbudził żywą dyskusję. Starosta Kazimierz Gacek podkreślał, że mimo starań wciąż brakuje konkretnego dialogu z biurem marszałka:

- Co najmniej od kwietnia staram się umówić spotkanie z jego biurem, z kancelarią pana marszałka, sekretariatem i to nie wychodzi. Telefon mam pełen prób umówienia się. Nie wiem, co to jest, że tego czasu tak ciągle brakuje.

Starosta opisał też ostatnie spotkanie z Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich oraz firmą Promost Consulting, która przygotowuje studium techniczno-ekonomiczne:

- Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich zorganizował 26 sierpnia spotkanie z firmą Promost Consulting... poprosiliśmy, żebyśmy mogli uczestniczyć niekoniecznie online, tylko tam na miejscu w spotkaniu, ponieważ dotychczas żeśmy byli pomijani przy jakichkolwiek rozmowach. Nikt niczego z nami nie konsultował, ani nie rozmawiał. A mamy coś do powiedzenia w sprawie tego, co tu się dzieje w komunikacji na terenie powiatu. Ale nie byliśmy do tego wcześniej proszeni. Pierwszy raz zostaliśmy 26 sierpnia uczestnikami takiego spotkania. 8 września ma być spotkanie u nas.

Starosta wskazał też główne problemy do rozwiązania przy planowaniu drogi: przebieg przez wsie, kwestie środowiskowe i połączenia z innymi drogami:

- Tych kresek [planowanych przebiegów dróg] było chyba z dziewięć, różnych pomysłów odnośnie tego, którędy ma przebiegać droga pomiędzy Rzochowem a Dębicą wschód. Zwróciłem uwagę na to, jakie parametry będzie miała ta nowa droga wojewódzka, o ile przyśpieszy ruch, o ile poprawi jakość, o ile szybciej transport towarowy z Mielca dotrze do autostrady, o ile szybciej ta nowa droga spowoduje, że przejedziemy z Mielca do autostrady. Ile dzięki wybudowaniu drogi zaoszczędzą firmy, które eksportują z Mielca towary, wypuszczają je w świat? Myślę, że temu ma służyć ta nowa droga. Zwróciłem również uwagę, że niekoniecznie będzie się nią jechało szybciej, ponieważ nowa droga w niektórych wariantach przebiega, można powiedzieć, przez środek wsi, dzieli te wsie na dwie części, głównie na terenie naszego powiatu, rozdziela miejscowości. Są też warianty, które idą przez obszary ochrony przyrody. Na co zwrócił uwagę pan nadleśniczy, Eryk Maziarski. Będziemy musieli tę drogę wojewódzką jakoś połączyć drogami powiatowymi i gminnymi, bo tam jest gęsta zabudowa. W obszarze wszystkich takich skrzyżowań będzie na pewno spowolnienie ruchu. Będzie trzeba szukać jakichś rozwiązań celowych.

Starosta zwracał uwagę, że ważne jest również połączenie drogi z planowaną południową obwodnicą Mielca:

- Jeżeli jest oczekiwanie, żeby powiat wykonał koncepcję południowej obwodnicy Mielca od Piątkowca do Rzochowa, to nie wiem, czy ta koncepcja ma skończyć się na rondzie w Rzochowie, a później przenosi ruch przed wiaduktem na drugą stronę linii kolejowej. A jeżeli będzie się skończyła na rondzie w Rzochowie, to wiemy, że po drugiej stronie Wisłoki mamy Kiełków, mamy Bożą Wolę i tam mamy polder... I tam trzeba ciągnąć ponad kilometr mostu. Zapytałem się, gdzie będziemy się włączać z tą obwodnicą: czy po prostu to będzie poniżej Rzochowa, czy bardziej w kierunku Przecławia? Ale wtedy tam trzeba będzie wybudować kolejny wiadukt nad drogą obecnie wojewódzką i nad torami kolejowymi. Na te zapytania uzyskałem jedną odpowiedź: że Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich poradzi sobie z zadaniami, że umie budować i wiadukty i mosty, także nawet kilometrowy może zrobić. Zwróciłem uwagę na to, że warianty zachodnie byłyby dla nas lepsze. I skierowałem taką uwagę, że przeprowadzenie mostu, nawet tego kilometrowego, w okolicy Rzochowa, wypuszczenie ruchu na drugą stronę i skierowanie go na Dębicę Zachód ma lepszą perspektywę i służy lepiej transportowym potrzebom powiatu mieleckiego. Cztery miesiące ma firma razem z Podkarpackim Podkarpackim Zarządem Dróg Wojewódzkich, aby opracować już w miarę konkretnie koncepcję. Później one będą konsultowane z samorządami gmin i powiatu. Jako starosta jestem zobowiązany przede wszystkim reprezentować interesy mieszkańców naszego powiatu i szukać najlepszych rozwiązań dla ich potrzeb, dla potrzeb tutejszego biznesu, firm transportowych, producentów.

Radni również włączyli się do dyskusji. Mikołaj Skrzypek pytał o parametry techniczne i integrację z planowaną obwodnicą:

- Czy to ma być droga jednojezdniowa, dwujezdniowa, czy tam są jakiekolwiek parametry? Czy naprawdę jest tak, że województwo nie ujmuje, czy nie bierze pod uwagę tego, że powiat zamierza domykać obwodnicę po stronie południowo-zachodniej? Rysuje się ileś wariantów, które zdają się być zawieszone w powietrzu i nie połączone z czym innym.

Starosta odniósł się także do szczegółów technicznych:

- Parametry techniczne nowego odcinka drogi wojewódzkiej 985: kategoria drogi wojewódzka, klasa drogi G, nośność 115 ton na oś pojazdu, kategoria ruchu minimalnie KR3, przekrój drogi: jedna jezdnia, dwa pasy ruchu, klasa obciążeń obiektów inżynieryjnych: pierwsza, długość odcinka budowlanego około 22 km, ponadto budowa dróg dla pieszych i rowerów.

Opisał również planowane przebiegi drogi:

- Dwa przebiegi były po stronie lasu, po wschodniej stronie i do tych przebiegów były wątpliwości środowiskowe związane między innymi z tym, że tam obok są miejsca, gdzie mają być ujęcia wody, strefa ochrony zbiornika wód podziemnych, gdzie miasto planowało zrobić ujęcia wody do pozyskiwania do sieci miejskiej. Były warianty, które przecinają Biały Bór, Rzemień, Rzochów, Dobrynin i przechodzą mocno w terenach zabudowanych. Potem były trzy warianty, które idą obok Wisłoki, ale po zachodniej stronie Wisłoki - tu były uwagi odnośnie spraw związanych z bezpieczeństwem powodziowym. Potem był jeden wariant po zachodniej stronie, przy samej Wisłocie, gdzie również były uwagi związane z bezpieczeństwem powodziowym. Był jeden wariant po zachodniej stronie i on zakładał wybudowanie mostu gdzieś w okolicy Rzochowa, a potem drugi most tam gdzieś na Wisłoce i wprowadzenie tego ruchu z powrotem na Dębicę Wschód. Kolejny wariant był tym wariantem, który kiedyś myśmy narysowali. Bardziej na zachód. Zwróciłem uwagę, że lepiej byłoby, żeby może go podłączyć do Dębicy Zachód - mniej obciążonego zjazdu.

Radny Józef Rybiński również poparł apel o zachodni przebieg drogi:

– Ta obwodnica zachodnia, pewnie tak na chłopski rozum, byłaby najbardziej logiczna i uzasadniona. Ona praktycznie szłaby w większości przez tereny puste, między Wylowem a Łączkami, między Łączkami a Rudą, Dąbrówką... Piękniej i lepiej dla rozwoju byłoby, żeby [droga] szła w kierunku gminy Czarnej. A może do Borowej, do nowego węzła autostrady, albo do obwodnicy Pilzna? Przecież najwięcej transportu idzie na południe Europy i na zachód Europy. Transport, jeżeli by szedł przez tereny niezurbanizowane, byłby najbardziej przyjazny.

Radny Stanisław Kagan dodał:

- Widać, że jeszcze wiele spraw jest do przedyskutowania, do rozwiązania. Dobrze by było, żebyśmy jako radni powiatowi mieli wiedzę, bo będziemy kiedyś podejmować decyzję. Chciałbym, żebyśmy nie unikali tych spraw związanych z rozwojem infrastruktury drogowej w powiecie mieleckim. Musimy dyskutować, żeby rozwiązania były tu z naszej strony najlepsze dla naszego powiatu i dla miasta Mielca. Jeśli tego nie zrobimy, to ktoś za nas zadecyduje. Ja się cieszę, że ta sprawa połączenia miasta Mielca z autostradą w ogóle trafiła na wokandę, że w ogóle się dyskutuje, że się rozmawia. Jest to bardzo ważne. Jest też sprawa połączenia z drogą krajową 9. Powinniśmy się tym zainteresować. I jak do tego doprowadzić, żeby kiedyś miasto Mielec mogło się połączyć z drogą numer 9 od strony Cmolasu. Trzeba zdecydowanie zawczasu zabiegać, żeby później był właściwy efekt. To są rozwiązania, które czy my włączymy się, czy nie, one będą, ale musimy zabiegać, żeby były najlepsze dla naszego powiatu.

Radni zapowiedzieli dalsze rozmowy i konsultacje z samorządami gmin i powiatu, tak aby finalny przebieg drogi był możliwie optymalny zarówno dla mieszkańców, jak i dla lokalnego biznesu.

Marta Warias

REKLAMA



eprasa.pl c751fa7688

Policja na rowerach w Mielcu

Mielec po raz kolejny może liczyć na dodatkowe wsparcie w zakresie bezpieczeństwa – na ulice, ścieżki i miejsca rekreacyjne wróciły patrole rowerowe Policji. To już kolejny rok, kiedy funkcjonariusze pełnią służbę na jednośladach, docierając tam, gdzie radiowóz nie ma szans wjechać.



Patrole rowerowe znów w Mielcu. Policjanci dotrą tam, gdzie radiowóz nie wjedzie.

Policyjne rowery to nie tylko szybki środek transportu, ale przede wszystkim możliwość dotarcia w miejsca trudno dostępne dla samochodów – na deptaki, alejki parkowe czy wąskie ścieżki rowerowe. Funkcjonariusze w ten sposób patrolują tereny rekreacyjne Mielca, reagując zarówno na wykroczenia, jak i przestępstwa.

– Rower pozwala nam być bliżej mieszkańców, szybciej reagować i działać tam, gdzie potrzeba – podkreślają mieleccy policjanci.

Co sprawdzają policjanci na rowerach?

Podczas patroli mundurowi zwracają szczególną uwagę na: bezpieczeństwo rowerzystów, pieszych, rolkarzy i użytkowników hulajnóg, osoby spożywające alkohol w miejscach objętych zakazem, przypadki zakłócania porządku publicznego.

Inne mundury, ten sam obowiązek

Rowerowi policjanci różnią się od tych, których mijamy w radiowozach czy pieszych patrolach. Zamiast tradycyjnego umundurowania noszą białe koszulki z napisem „Policja", krótkie spodenki i kaski rowerowe zamiast czapek. Mimo bardziej sportowego stroju, są tak samo wyposażeni i uzbrojeni, jak ich koledzy z innych jednostek.

Marta Warias

Tak zmienią się przeglądy

Od 19 września 2025 roku kierowców czeka rewolucja w badaniach technicznych pojazdów. Po ponad 20 latach zamrożenia cen, Ministerstwo Infrastruktury wprowadza podwyżki oraz nowe procedury, które sprawią, że zdobycie pieczątki w dowodzie rejestracyjnym nie będzie już takie proste.



Od 19 września drożej za przegląd. Kierowcy zapłacą 149 zł.

Nowe stawki badań technicznych

Zgodnie z opublikowanym w Dzienniku Ustaw rozporządzeniem, podstawowa cena za badanie techniczne samochodu osobowego wzrośnie z 98 zł do **149 zł** – to podwyżka o 51 zł.

Proporcjonalnie drożej zapłacą także właściciele innych pojazdów. Przykłady:

samochód osobowy z instalacją LPG – **245 zł**, motocykl lub ciągnik rolniczy – **94 zł**, motorower – **76 zł**, samochód ciężarowy o DMC 3,5–16 t – **234 zł**, ciężarówka powyżej 16 t – **269 zł**, przyczepa o DMC do 3,5 t – **119 zł**.

Co ważne, nowe przepisy przewidują, że opłaty będą **waloryzowane co roku**, zależnie od średniego wynagrodzenia w Polsce. Oznacza to, że przeglądy będą systematycznie drożeć.

Pieczątka nie dla każdego

Podwyżki to nie jedyna zmiana. Reforma przewiduje wprowadzenie obowiązkowej dokumentacji fotograficznej każdego pojazdu podczas badania technicznego. Diagnosta będzie musiał zrobić pięć zdjęć: licznika przebiegu, przodu, tyłu i obu boków auta.

Celem jest ograniczenie nadużyć i wyeliminowanie sytuacji, w których pieczątki wbijano „zza biurka", bez faktycznego badania auta.

Kary dla spóźnialskich

Kierowców czekają też dotkliwe sankcje za spóźnienie z przeglądem. Ministerstwo wprowadza trzy progi karne:

do 7 dni spóźnienia – **300 zł** (dwukrotność ceny badania), do 30 dni – **ok. 450 zł**, powyżej 90 dni – **ok. 600 zł**.

Nowe przepisy to dopiero początek reformy systemu badań technicznych. Ministerstwo zapowiada dalsze zmiany, które mają podnieść bezpieczeństwo na drogach i poprawić nadzór nad stacjami kontroli.

Marta Warias

Pijani kierowcy wpadli w weekend

Miniony weekend na drogach powiatu mieleckiego nie należał do spokojnych. Jak podsumowuje mielecka policja, od piątku do poniedziałku doszło do 7 kolizji drogowych.

Mundurowi czuwali nad bezpieczeństwem wszystkich podróżujących, reagując na najbardziej niebezpieczne wykroczenia: zbyt szybką jazdę, nieprawidłowe wyprzedzanie czy wymuszanie pierwszeństwa.

– *Nie było pobłażliwości dla pijanych kierowców* – podkreślają funkcjonariusze.

Policjanci przebadali na trzeźwość 168 kierujących, zatrzymując dwóch, którzy wsiedli za kierownicę po alkoholu. Dzięki ich interwencji udało się udaremnić dalszą jazdę nietrzeźwym i tym samym zapobiec potencjalnym tragediom.

Kary za prędkość i inne wykroczenia

Podczas weekendowych kontroli funkcjonariusze ujawnili także 43 wykroczenia drogowe. Dwóch kierowców, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym, straciło prawa jazdy.

Mielecka policja apeluje do kierowców o rozwagę i przestrzeganie przepisów drogowych.

Choć miniony weekend zakończył się bez tragicznych wypadków, policja ostrzega: nadmierna prędkość i alkohol za kierownicą to wciąż największe zagrożenia na drogach powiatu mieleckiego

.

Marta Warias

Stracił prawo jazdy po sąsiedzku

Policjanci dębickiej drogówki nieustannie podejmują działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach. Regularne kontrole drogowe pozwalają szybko reagować na przypadki łamania przepisów ruchu drogowego, zwłaszcza tak niebezpiecznych, jak znaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości.

Podczas weekendu funkcjonariusze zatrzymali dwóch kierowców, którzy naruszyli obowiązujące limity prędkości w obszarze zabudowanym. W efekcie stracili prawo jazdy na okres trzech miesięcy, zostali ukarani mandatami oraz otrzymali punkty karne.

Pierwsza z kontroli miała miejsce w sobotę w miejscowości Przyborów. 44-letni mieszkaniec miejscowości Kryg, kierując fiatem, przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym. Mężczyzna jechał z prędkością 104 km/h. Za to wykroczenie mężczyzna została ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

Drugi przypadek miał miejsce w niedzielę w Pustkowie. 47-letni mieszkaniec Mielca, kierując mercedesem, jechał z prędkością 103 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Za to wykroczenie mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

Policjanci przypominają, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. W obszarach zabudowanych, gdzie występuje wzmożony ruch pieszych i rowerzystów, każda ponad przepisowa prędkość zwiększa ryzyko tragicznych konsekwencji. Apelujemy do kierowców o rozwagę, stosowanie się do przepisów oraz odpowiedzialne zachowanie na drodze.

Marta Warias

Zmarli

2 WRZEŚNIA
Anna Smykała (1979)
Stefan Marszałek (1959)
Helena Lewandowska (1937)
Maria Krępa (1928)
Aneta Kusak (1976)

3 WRZEŚNIA
Piotr Ozga (1961)

4 WRZEŚNIA
Jerzy Filipecki (1948)

5 WRZEŚNIA
Zdzisław Kościński (1952)
Marian Partyka (1946)
Roland Tomecki (1945)

6 WRZEŚNIA
Władysława Madetko (1928)

7 WRZEŚNIA
Janusz Bobryk (1948)
Jan Chotaj (1957)
Władysław Jędo

8 WRZEŚNIA
Henryk Walchal (1934)

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



G

eprasa.pl c751fa7688

3 promile, spalony wrak na haku i wypadek

Niebezpieczna sytuacja rozegrała się w miniony poniedziałek w miejscowości Malinie (gm. Tuszów Narodowy). 32-letni mężczyzna, kierując ciągnikiem rolniczym z ładunkiem, stracił panowanie nad pojazdem i na zakręcie wypadł z drogi, taranując ogrodzenie prywatnej posesji. Jak się okazało – nie tylko był kompletnie pijany, ale też miał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.


Fot. KPP Mielec

32-latek ciągnikiem wjechał w płot. Był kompletnie pijany.

Na miejsce wezwano policję. Funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie – uszkodzone zostały dwa przęsła ogrodzenia, a ciągnik holował dodatkowo spalony wrak samochodu. Badanie trzeźwości wykazało, że mieszkaniec gminy Tuszów Narodowy miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu.

To jednak nie wszystko. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że 32-latek nigdy nie powinien wsiadać za kierownicę – obowiązuje go dożywotni zakaz prowadzenia jakichkolwiek pojazdów, nałożony wcześniej przez Sąd Rejonowy w Mielcu.

Zamiast współpracować, traktorzysta stał się agresywny i wulgarny wobec funkcjonariuszy. Podczas transportu do komendy próbował nawet zniszczyć radiowóz, kopiąc z całej siły elementy wnętrza.

Nieodpowiedzialny kierowca noc spędził w izbie zatrzymań. Już usłyszał zarzuty, m.in. za: kierowanie w stanie nietrzeźwości, złamanie dożywotniego zakazu, spowodowanie kolizji, uszkodzenie mienia.

Teraz stanie przed sądem. Za swoje zachowanie grozi mu kara nawet do 5 lat więzienia.

Marta Warias

Policja poszukuje sprawcy wypadku

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu pod nadzorem Prokuratury Rejonowej prowadzi intensywne czynności w związku z wypadkiem drogowym, do którego doszło w sobotę, 7 czerwca 2025 roku, po godz. 13:00 przy ulicy Wojsławskiej w Mielcu.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że rowerzysta wyjeżdżający z ulicy Zacisze – w miejscu, gdzie na stałe ustawione są słupki uniemożliwiające ruch pojazdów – wjechał z dużą prędkością w kierującą rowerem 73-letnią mieszkankę powiatu mieleckiego. Kobieta doznała obrażeń ciała wymagających natychmiastowej pomocy medycznej.

Szczególnie bulwersujące w tej sprawie jest zachowanie sprawcy zdarzenia. Mężczyzna, którego wiek szacuje się na około 60–70 lat, po spowodowaniu wypadku nie udzielił poszkodowanej żadnej pomocy i oddalił się z miejsca zdarzenia, pozostawiając ją samą.

Policja apeluje do wszystkich osób, które były świadkami tego wypadku lub posiadają informacje mogące przyczynić się do ustalenia i zatrzymania sprawcy, o pilny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Mielcu:

Oficer Dyżurny – tel. 47 822 73 10 **Prowadzący czynności** – tel. 47 822 74 09 **E-mail** – mielec@rz.policja.gov.pl

Funkcjonariusze w szczególności proszą o zgłaszanie się osób, które mogły zarejestrować zdarzenie kamerami samochodowymi lub które posiadają dostęp do nagrań z monitoringu w rejonie ulic Wojsławskiej i Zacisze.

– Każda, nawet pozornie nieistotna informacja, może mieć ogromne znaczenie dla wyjaśnienia spraw – podkreślają policjanci.

Marta Warias

Wypadła z drogi

W środę po południu strażacy zostali zadysponowani do zdarzenia drogowego w miejscowości Radomyśl Wielki, na ul. Rolnej.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca samochodem osobowym straciła panowanie nad pojazdem, uderzyła w barierki ochronne, a następnie wypadła poza pas jezdni. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz odłączeniu akumulatora w rozbitym pojeździe, aby wykluczyć ryzyko pożaru.

W akcji trwającej 43 minuty brały udział trzy zastępy straży pożarnej: OSP Radomyśl Wielki i JRG Mielec

Sprawę wyjaśnia policja.

Marta Warias


Wypadek w Radomyślu Wielkim. Auto osobowe rozbite na ul. Rolnej

Rusza kolejna edycja Dobrowolnej Służby Wojskowej

Wojskowe Centrum Rekrutacji w Mielcu informuje, że już 29 września rozpocznie się kolejne szkolenie w ramach Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej (DZSW). To propozycja dla osób, które chcą sprawdzić się w wojskowym mundurze, zdobyć nowe kwalifikacje i rozpocząć karierę w armii.

DZSW daje wiele korzyści - uczestnicy **otrzymują wynagrodzenie w wysokości nawet 6300 zł brutto,** a także **pierwszeństwo w naborze do zawodowej służby wojskowej i przy zatrudnieniu w administracji publicznej** (po spełnieniu wymaganych kryteriów). **Okres służby wlicza się do stażu pracy**, a żołnierze mogą liczyć na bezpłatne kursy i uprawnienia, m.in. prawa jazdy kat. C, C+E i D, kwalifikacje operatorów maszyn, spawaczy, nurków czy skoczków spadochronowych.

Czego uczą się uczestnicy szkolenia podstawowego?

Podczas 27-dniowego kursu kandydaci poznają regulaminy wojskowe, obsługę broni, musztrę, zasady udzielania pierwszej pomocy, nawigację z mapą i kompasem, podstawy strzelania oraz elementy survivalu. Szkolenie kończy się uroczystą przysięgą wojskową. Następnie możliwy jest wybór dalszej ścieżki: szkolenia specjalistycznego (do 11 miesięcy) lub przejścia do rezerwy.

Jak się zgłosić?

Rekrutacja prowadzona jest zarówno online - poprzez Portal Rekrutacyjny Wojska Polskiego zostanzolnierzem.pl, jak i bezpośrednio w Wojskowym Centrum Rekrutacji w Mielcu. Wniosek można złożyć również w dowolnym WCR w kraju.

JB

PODZIĘKOWANIA

Młodemu sympatycznemu lekarzowi
JAKUBOWI BIAŁKOWI
z podziękowaniem za trafną diagnozę
z życzeniami dalszych sukcesów zawodowych
oraz radości i szczęścia rodzinnego
życzą
Barbara i Bronisław Kowalczuk



REKLAMA



eprasa.pl c751fa7688

Zostało kilka dni na poprawki w dopłatach

Sezon wegetacyjny 2025 dobiega końca, a wraz z nim zakończył się monitoring satelitarny upraw zgłoszonych do dopłat bezpośrednich. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) przypomina: jeśli w Twoich deklaracjach wykryto nieprawidłowości, masz czas na reakcję tylko do 15 września.

Kolory w systemie: czerwony i żółty

Rolnicy już dwukrotnie – 25 lipca i 28 sierpnia – otrzymali informacje o wynikach monitoringu za pośrednictwem aplikacji **eWniosekPlus**. Przy logowaniu warto zwrócić uwagę na oznaczenia kolorystyczne:

czerwony – brak rozpoznania rośliny (system nie widzi produkcji rolnej na działce),

żółty – wykryto uprawę inną niż zadeklarowana.

Co z tym zrobić?

Ci, którzy wyrazili zgodę na kontakt elektroniczny, a ich deklaracje nie zgadzały się z danymi z satelity, od 28 sierpnia otrzymują powiadomienia SMS lub e-mail. Część z nich musi dodatkowo **przesłać zdjęcia geotagowane** (2–5 sztuk) za pomocą aplikacji **Mobilna ARiMR**. Fotografie muszą dokładnie pokazywać roślinę – korzenie, liście, owoce.

Jeśli jednak uprawa została już zebrana, nadal można udowodnić jej istnienie. Wystarczy przesłać zdjęcia resztek pożniwnych, pryzmy buraków albo przedstawić dokumenty – np. potwierdzenie sprzedaży czy skierowanie do wczesnego zbioru. Wyjaśnienia można złożyć w biurze powiatowym lub dołączyć je w eWnioskuPlus.

Ważny termin – 15 września

Do 15 września 2025 r. rolnicy mogą:

dosłać zdjęcia i wyjaśnienia,

zmienić wniosek, a nawet wycofać część deklaracji.

Brak reakcji w terminie może spowodować problemy w kontroli administracyjnej i wpłynąć na przyznanie dopłat.

Marta Warias

145 mln zł dopłaty z ZUS do żłobków

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił 1,4 mld zł w ramach świadczenia aktywnie w żłobku w ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku. Pieniądze przekazane zostały na rachunki bankowe żłobków, klubów dziecięcych i do opiekunów dziennych. W całym kraju dofinansowaniem objęto 216 tys. dzieci. W województwie podkarpackim kwota dopłat wyniosła przeszło 73 mln zł, a wsparcie otrzymało ponad 10,8 tys. dzieci.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił 1,4 mld zł w ramach świadczenia aktywnie w żłobku w ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku. Pieniądze przekazane zostały na rachunki bankowe żłobków, klubów dziecięcych i do opiekunów dziennych. W całym kraju dofinansowaniem objęto 216 tys. dzieci. W województwie podkarpackim kwota dopłat wyniosła przeszło 73 mln zł, a wsparcie otrzymało ponad 10,8 tys. dzieci.

Świadczenie „Aktywnie w żłobku" cieszy się największym zainteresowaniem rodziców spośród świadczeń w ramach programu „Aktywny Rodzic". Wsparcie wypłacane jest na dzieci, które uczęszczają do żłobka, klubu dziecięcego (znajdującego się w rejestrze żłobków i klubów dziecięcych) lub są objęte opieką opiekuna dziennego (znajdującego się w wykazie opiekunów dziennych). Przysługuje rodzicom, ale też opiekunom prawnym dziecka i osobom, którym sąd powierzył opiekę nad dzieckiem, bez względu na dochód w rodzinie.

Wniosek o świadczenie aktywnie w żłobku można złożyć najwcześniej w dniu, w którym dziecko rozpocznie uczęszczanie do żłobka, klubu dziecięcego lub zostanie objęte opieką dziennego opiekuna.

- Aby uzyskać prawo do świadczenia od dnia, w którym dziecko rozpoczęło uczęszczanie do żłobka, wniosek należy złożyć w ciągu dwóch miesięcy od tej daty. W takim przypadku rodzic otrzyma świadczenie również za miesiąc, w którym dziecko zaczęło uczęszczać do żłobka, nawet jeśli wniosek został złożony w następnym miesiącu - wyjaśnia Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie podkarpackim.

Jeśli natomiast rodzic złoży wniosek o świadczenie po upływnie dwóch miesięcy od daty rozpoczęcia uczęszczania dziecka do żłobka, wówczas ZUS przyzna świadczenie jedynie od miesiąca, w którym wniosek został złożony. - Dlatego nie warto zwlekać ze złożeniem wniosku i zrobić to w ciągu dwóch miesięcy od uczęszczania dziecka do żłobka – dodaje rzecznik.

Wysokość dopłaty do żłobka

Świadczenie przysługuje w wysokości do 1500 złotych miesięcznie na każde dziecko, a w przypadku dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności - do 1900 złotych miesięcznie, ale nie więcej jednak niż wysokość opłaty rodzica za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna.

- Warto podkreślić, że świadczenie nie jest wypłacane bezpośrednio rodzicowi ani opiekunowi dziecka. Środki finansowe trafiają na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego żłobek, klub dziecięcy lub zatrudniającego dziennego opiekuna, bądź na konto bankowe dziennego opiekuna prowadzącego działalność na własny rachunek, do 20. dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni – tłumaczy rzecznik.

Informacje o okresie uczęszczania dziecka do placówki oraz kwocie miesięcznej opłaty za placówkę Zakład pozyskuje elektronicznie z rejestru żłobków i wykazu dziennych opiekunów prowadzonego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS) oraz zasilanego danymi co miesiąc przez placówki.

Świadczenie przysługuje do końca roku szkolnego, w którym dziecko skończy 3 lata, a gdy objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym jest niemożliwe lub utrudnione – do końca roku szkolnego, w którym dziecko kończy 4 lata.

Nie ma początkowego wieku dziecka, od którego przysługiwałoby świadczenie. Warunkiem jest uczęszczanie dziecka do placówki i potwierdzenie tego w rejestrze żłobków albo w wykazie dziennych opiekunów.

Świadczenie aktywnie w żłobku nie przysługuje w sytuacji, gdy opłata za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna przekracza ustawowo określony maksymalny koszt pobytu dziecka w takiej placówce. W okresie od 1 października 2024 r. do 31 marca 2026 r. limit ten wynosi 2200 zł .

Rodzic może złożyć wniosek o świadczenie wyłącznie przez internet. Ma do wyboru jeden z czterech dostępnych kanałów wnioskowania: platformę PUE/eZUS, aplikację mobilną mZUS, bankowości elektroniczną oraz portal Emp@tia. Wnioski złożone w formie papierowej nie będą rozpatrywane przez ZUS.

Marta Warias

Borelioza to nie mit

Pierwsze osobniki kleszczy stają się aktywne już na przełomie lutego i marca. Kleszcz może mieć wielkość główki od szpilki, ale po najedzeniu się zwiększa swój rozmiar wielokrotnie. Czeka na żywiciela na krzewach, w trawie, w miejscach wilgotnych. Ich ukąszenie choć bezbolesne, może wiązać się z ryzykiem zakażenia chorobami odkleszczowymi.

Nieleczona borelioza może prowadzić do wielu groźnych powikłań

Borelioza, inaczej choroba z Lyme, to choroba bakteryjna. Niewielki odsetek kleszczy jest nosicielami i nie każdy kontakt z zakażonym kleszczem powoduje zachorowanie, ale jeśli borelioza się rozwinie, może prowadzić do poważnych powikłań. Borelioza może rozwijać się w ciągu miesięcy, a nawet lat. Bezwzględnie trzeba ją leczyć. Dlatego już pierwsze objawy wymagają antybiotykoterapii.

Badaj siebie, nie kleszcza

Badanie kleszcza pozwala jedynie określić, czy jest on nosicielem krętków Borrelia. Dodatni wynik nie potwierdza przeniesienia krętków do organizmu ludzkiego. Nie można zatem na podstawie badania kleszcza potwierdzić, że doszło do zarażenia u człowieka.

– Takie badanie, zgodnie z przepisami, nie może być uznane za badanie diagnostyczne. Co więcej, nie jest także rekomendowane przez gremia naukowców oraz specjalistów w dziedzinie chorób zakaźnych – informuje Monika Pintal-Ślimak, prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych.

Kleszcza wkłutego w skórę, należy usunąć jak najszybciej

Im dłużej kleszcz ma kontakt z krwią człowieka, tym większe jest ryzyko zakażenia. Znaczący wzrost ryzyka zakażenia bakterią przenoszoną przez kleszcze pojawia się po 36 godzinach od momentu wkłucia. W aptekach dostępne są odpowiednie narzędzia do bezpiecznego i skutecznego, samodzielnego usuwania kleszczy. Wszystkie z nich gwarantują bezpieczne uchwycenie kleszcza bliżej skóry i skuteczne wyciągnięcie go. Nie czekaj na pomoc lekarską, bo niepotrzebnie zwiększasz ryzyko zachorowania na choroby wywołane drobnoustrojami przenoszonymi przez te pajęczaki.

Usunięcie kleszcza jest zabiegiem higienicznym, nieinwazyjnym, wykonywanym samodzielnie, podobnie jak usunięcie innych pasożytów ze skóry lub usunięcie drobnej drzazgi. Po usunięciu kleszcza obserwuj miejsce po wkłuciu, ponieważ niektóre z charakterystycznych objawów zakażenia mogą się pojawiać nawet kilka tygodni po zakażeniu.

Czego nie robić?

Pamiętaj aby kleszcza:

nie wyciągać „gołymi" palcami

nie rozgniatać

nie wyciskać

nie wykręcać

nie przypalać

nie smarować tłustymi substancjami lub innymi chemikaliami (np. kosmetykami do ciała, oliwą z oliwek)

nie usuwać igłą

Porady lekarza mogą wymagać nieliczne sytuacje, w których:

Wystąpiło zaczerwienie i/lub obrzęk, w miejscu wkłucia i/lub wokół niego po całkowitym lub niecałkowitym usunięciu kleszcza (w sytuacjach gdy pozostał duży fragment). Należy przy tym pamiętać, by obserwować miejsce po usunięciu kleszcza, ponieważ niektóre z charakterystycznych objawów zakażenia mogą się pojawiać nawet kilka tygodni po wkłuciu się kleszcza.

Wystąpiły nagłe i inne poważne objawy: np. wysoka gorączka, nudności i wymioty, bóle głowy lub objawy neurologiczne.

Każda poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej jest wyposażona w odpowiedni sprzęt medyczny, co umożliwia lekarzowi rodzinnemu podjęcie prostych procedur. Jeśli lekarz zadecyduje o konieczności interwencji chirurgicznej, pacjent otrzyma odpowiednie skierowanie na dalsze leczenie.

Jak wyglądają podkarpackie statystyki?

- Przenalizowaliśmy cały 2024 rok – mówi *Rafał Śliż, rzecznik prasowy Podkarpackiego NFZ.* - Wirusowe zapalenie mózgu wywołane przez wirusy przenoszone przez kleszcze były powodem wizyty u lekarza 28 pacjentów. Ale sama choroba z Lyme została potwierdzona aż u 9 359 pacjentów! Obecny rok, wcale nie jest lepszy, od stycznia do końca lipca borelioza „zmusiła" do wizyt u lekarza 7015 pacjentów. Pamiętajmy, że nieleczona borelioza w wielu przypadkach oznacza poważne konsekwencje w przyszłości.

Marta Warias

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie
facebooku

G

eprasa.pl c751fa7688

Śmigłowiec do zadań specjalnych

PZL Mielec, największy polski producent śmigłowców i część koncernu Lockheed Martin, zaprezentował podczas tegorocznego Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego (MSPO) w Kielcach wielozadaniowy śmigłowiec S-70i Black Hawk w konfiguracji poszukiwawczo-ratowniczej (SAR).

Ekspozycja została przygotowana z myślą o rosnących potrzebach związanych z bezpieczeństwem i obronnością. W wersji SAR Black Hawk łączy wojskowe możliwości z elastycznością wykorzystania w misjach cywilnych. Maszyna może być wykorzystywana między innymi do gaszenia pożarów, ewakuacji podczas klęsk żywiołowych, transportu medycznego czy wsparcia działań humanitarnych.

- *Wierzymy, że Black Hawk – jako sprawdzony i wszechstronny śmigłowiec – pozostaje odpowiedzią na aktualne wyzwania obronne i ratownicze w Polsce i na świecie* – podkreślił Janusz Zakręcki, Prezes Zarządu, dyrektor Naczelny PZL Mielec.

Sprawdzone w działaniach na całym świecie

Śmigłowce S-70i Black Hawk potwierdzają swoją niezawodność w akcjach ratowniczych w różnych częściach globu. W ostatnich miesiącach Siły Powietrzne Filipin wykorzystywały je do walki z rozległymi pożarami i powodziami – maszyny dostarczały pomoc humanitarną do odciętych miejscowości i wykonywały zrzuty wody z powietrza. Z kolei w Rumunii Black Hawki brały udział w gaszeniu pożarów lasów w sąsiadującej Bułgarii w ramach Europejskiego Mechanizmu Ochrony Ludności – była to pierwsza taka misja poza granicami kraju.

Także w Polsce śmigłowce te wielokrotnie dowiodły swojej wartości operacyjnej. Wspierały akcje ewakuacyjne podczas powodzi, uczestniczyły w tzw. „akcjach serce", transportując organy do przeszczepów, pomagały w poszukiwaniach osób zaginionych w górach oraz w gaszeniu pożarów.

Wszechstronność i niezawodność

S-70i Black Hawk został zaprojektowany zgodnie z wojskowymi wymaganiami, co zapewnia mu wysoką odporność i bezpieczeństwo operacyjne. Dzięki swojej konstrukcji i bogatym możliwościom konfiguracji, jedna maszyna może wykonywać zadania, które zwykle wymagają użycia kilku wyspecjalizowanych śmigłowców.

MSPO – prestiżowa platforma obronna

Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego w Kielcach to jedno z kluczowych wydarzeń branży obronnej w Europie. Co roku gromadzi setki wystawców oraz przedstawicieli sił zbrojnych i rządów z wielu krajów świata. MSPO stanowi nie tylko okazję do prezentacji najnowszych technologii, ale również forum wymiany doświadczeń i budowania relacji biznesowych. Integralnym elementem targów jest Wystawa Sił Zbrojnych RP, prezentująca potencjał i modernizację polskiej armii.

Marta Warias

Milionowe dofinansowanie na dwa budynki

Miasto Mielec otrzyma 4,25 mln zł unijnego dofinansowania na realizację projektu, którego celem jest poprawa dostępności dwóch budynków użyteczności publicznej. Dzięki decyzji Zarządu Województwa Podkarpackiego przedsięwzięcie, które dotychczas znajdowało się na liście rezerwowej, otrzymało zielone światło i zostanie zrealizowane w najbliższym czasie.

Projekt nosi nazwę „Przyjazna przestrzeń społeczna – poprawa dostępności dwóch budynków użyteczności publicznej w Gminie Miejskiej Mielec" i realizowany będzie w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027. Modernizacją zostaną objęte dwa kluczowe obiekty:

przychodnia przy ul. Chałubińskiego, budynek przy ul. Kocjana, w którym mieszczą się Dom Dziennego Pobytu i Warsztaty Terapii Zajęciowej.

W obu miejscach analiza wykazała liczne bariery architektoniczne, cyfrowe i komunikacyjne, które utrudniają dostęp mieszkańcom – zwłaszcza osobom starszym i z niepełnosprawnościami.

Koniec z barierami architektonicznymi

W przychodni przy ul. Chałubińskiego zaplanowano wymianę pochylni i platformy windowej, dostosowanie ciągów komunikacyjnych, wymianę drzwi oraz posadzek, a także malowanie ścian w kontrastowych kolorach. Dzięki temu pacjenci z ograniczoną mobilnością będą mogli korzystać z usług medycznych w sposób swobodny i bezpieczny.

Z kolei w budynku przy ul. Kocjana powstaną m.in. nowe podjazdy i winda, dostosowane toalety oraz szersze ciągi komunikacyjne. Ważnym elementem będą także rozwiązania ułatwiające poruszanie się osobom z dysfunkcją wzroku i słuchu – oznaczenia wizualne i dotykowe, pętle indukcyjne, a także specjalne plany tyflograficzne. Dodatkowo przewidziano szkolenia dla personelu, by lepiej odpowiadał na potrzeby mieszkańców.

Inwestycja w dostępność i bezpieczeństwo

Projekt obejmuje również zakup specjalistycznego wyposażenia – krzeseł ewakuacyjnych, systemów identyfikacji wizualnej czy piktogramów. Całość ma nie tylko poprawić komfort codziennego korzystania z budynków, ale też zwiększyć bezpieczeństwo w sytuacjach nagłych.

Koszt przedsięwzięcia to ponad 6 mln zł, z czego 85% – czyli 4,25 mln zł – pokryje unijne dofinansowanie.

Realizacja inwestycji wpisuje się w długofalową strategię Mielca, której celem jest tworzenie przestrzeni miejskiej przyjaznej wszystkim mieszkańcom, niezależnie od wieku czy stopnia sprawności. To kolejny krok samorządu w stronę równości szans i integracji społecznej.

Marta Warias

Intensywne wakacje w mieleckich szkołach

Wakacje w mieleckich szkołach, przedszkolach i żłobkach upłynęły pod znakiem remontów i inwestycji. W niemal każdej placówce prowadzone były prace, które mają zapewnić dzieciom i młodzieży lepsze warunki nauki i rozwoju.


Fot. Miasto Mielec

Wakacyjne inwestycje w mieleckiej oświacie to nie tylko boiska.

- Chcemy, by dzieci i młodzież z Mielca mogły uczyć się i rozwijać w jak najlepszych warunkach - podkreśla Radosław Swół, Prezydent Miasta Mielca.

Zakres działań był bardzo szeroki – od drobnych prac konserwatorskich po wielomilionowe inwestycje. Największym projektem jest nowa hala sportowo-widowiskowa przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1, której otwarcie zaplanowano na jesień. Z kolei przy Szkole Podstawowej nr 13 powstało nowoczesne, wielofunkcyjne boisko, które oddano do użytku już 1 września.

Nie zapomniano także o najmłodszych - nowe place zabaw pojawiły się m.in. przy Szkołach Podstawowych nr 1, 3 i 9.

- Dbamy nie tylko o największe projekty, które przyciągają uwagę, jak budowa hali sportowej czy nowoczesnych boisk, ale także o te mniejsze, codzienne remonty i odświeżenia. To właśnie one sprawiają, że dzieci wracają do sal jasnych, zadbanych i bezpiecznych. Łączymy inwestycje infrastrukturalne z troską o komfort najmłodszych i nauczycieli. Cieszy mnie, że udało się zrealizować tak wiele zadań w krótkim czasie. Każda szkoła, każde przedszkole i żłobek w Mielcu jest dla nas ważne i traktujemy je jako inwestycję w przyszłość naszego miasta - zaznacza Tomasz Leyko, Drugi Zastępca Prezydenta Mielca odpowiedzialny m.in. za obszar edukacji.

Szkoły pełne zmian

W wielu placówkach przeprowadzono modernizacje łazienek, kuchni, świetlic i korytarzy. Odmalowano sale, wymieniono oświetlenie i elementy wyposażenia. W SP 12 wyremontowano dach i łazienki, w SP 3 - plac zabaw, ogrodzenie i zainstalowano tablice interaktywne. SP 9 zyskała nową świetlicę, a SP 6 i SP 7 odświeżone wnętrza.

- Wszystkie te działania mają wspólny cel: zapewnić dzieciom i młodzieży jak najlepsze warunki nauki, zabawy i rozwoju - kończy Tomasz Leyko, Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Mielca.

Przedszkola i żłobki również w remoncie

Prace modernizacyjne objęły także miejskie przedszkola. W wielu z nich odświeżono sale, kuchnie i korytarze, wymieniono podłogi i instalacje. W kilku placówkach zamontowano klimatyzację.

Największe zmiany zachodzą jednak w żłobkach. W placówce nr 3 przy ul. Pisarka powstaje nowe skrzydło z dodatkowymi salami i przestrzeniami dostosowanymi do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Dzięki temu przybędzie aż 76 miejsc opieki w ramach programu Aktywny Maluch 2022-2029. Rozbudowa trwa także w żłobku nr 5 przy ul. Konopnickiej, gdzie powstają nowe pomieszczenia, szatnie i łazienki, a dodatkowo wdrażane są nowoczesne zabezpieczenia. Inwestycja zakłada utworzenie kolejnych 20 miejsc i finansowana jest m.in. z Krajowego Planu Odbudowy.

jb

REKLAMA



eprasa.pl c751fa7688

10-lecie Stowarzyszenia „Otwórzmy przed nimi świat”

W sobotę w Złotnikach odbyły się uroczyste obchody 10-lecia działalności Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Otwórzmy przed nimi świat”. Jubileusz zorganizowano na obiekcie sportowym Klubu LZS „Złotniczanka” i zgromadził licznych gości, przyjaciół oraz sympatyków organizacji.



Od dziesięciu lat organizacja niesie pomoc osobom z niepełnosprawnościami oraz ich najbliższym.



Życzenia i podziękowania przekazali wiceprezydenci

Na zaproszenie Stowarzyszenia do Złotnik przybyli m.in.: Poseł RP Fryderyk Kapinos, I zastępca Prezydenta Miasta Mielca Krzysztof Szostak, II zastępca Prezydenta Miasta Mielca Tomasz Leyko, przedstawiciele Straży Pożarnej w Mielcu, a także reprezentanci środowisk lokalnych i organizacji wspierających działalność na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

Artystyczną oprawę jubileuszu zapewniła grupa wokalno-instrumentalna „Byle dalej” działająca przy Towarzystwie Śpiewaczym „Melodia”. Swoją obecnością wydarzenie uświetnili także przedstawiciele Stowarzyszenia Kibiców FKS Stal Mielec „Chłopcy ze Stali”, którzy od lat aktywnie angażują się w działania społeczne.

Stowarzyszenie „Otwórzmy przed nimi świat” od dekady wspiera osoby z niepełnosprawnościami oraz ich rodziny, organizując zajęcia integracyjne, wyjazdy, warsztaty i wydarzenia kulturalne. Jubileusz stał się okazją do podsumowania dotychczasowej działalności, podziękowań dla partnerów i wolontariuszy oraz wspólnego świętowania w gronie przyjaciół.

jb



W uroczystości wziął udział Poseł Fryderyk Kapinos



Jubileusz stał się okazją do podsumowania dotychczasowej działalności

AUTOPROMOCJA

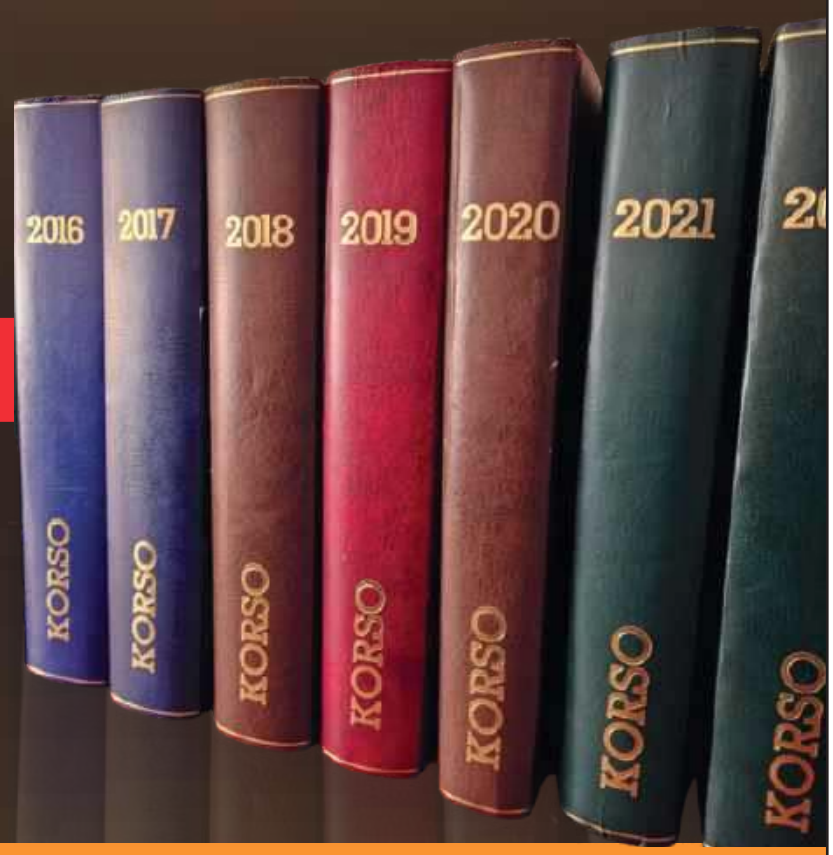
TAKIEJ KSIĄŻKI NIGDZIE NIE KUPISZ!

• Wyjątkowa okazja •

ROCZNIKI TYGODNIKA KORSO

TYLKO 100 ZŁ ZA EGZEMPLARZ

Więcej informacji w **redakcji przy ul. Biernackiego 1/4** w Mielcu lub pod **nr telefonu 17 788 41 80**



G

eprasa.pl c751fa7688

Wyjątkowe święto działkowców



Uroczystość uświetnił barwny występ Dziecięcego Zespołu Tańca „Ziemia Mielecka".

W sobotę, 6 września, nasze miasto stało się gospodarzem wyjątkowego wydarzenia – pierwszych w historii Okręgowych Dni Działkowca. To ważne święto miłośników ogrodnictwa, wpisane od lat w kalendarz Polskiego Związku Działkowców, po raz pierwszy odbyło się właśnie w Mielcu, gromadząc działkowców, mieszkańców i zaproszonych gości.

To wydarzenie miało szczególny charakter – nie tylko podkreśliło znaczenie pracy działkowców w życiu społecznym i ekologicznym, ale również stało się okazją do integracji, wymiany doświadczeń i wspólnego świętowania.

Konkurs „Malowany Ogród"

Jednym z najważniejszych punktów programu było rozstrzygnięcie miejskiego konkursu „Malowany Ogród – Najładniejsza Działka ROD 2025".

Nagrodzeni zostali:

I miejsce – Igor Czechura

II miejsce – Elżbieta Szczesiak

III miejsce – Ewelina Zawadzka

Gratulacje dla laureatów, którzy swoimi pięknymi, zadbanymi ogrodami pokazali, że działka to nie tylko miejsce odpoczynku, ale także sztuka pielęgnowania przyrody.

Atrakcje i wyróżnienia

Uroczystość uświetnił barwny występ Dziecięcego Zespołu Tańca „Ziemia Mielecka" z Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu, a dla uczestników przygotowano dodatkową atrakcję – quiz wiedzy ogrodniczej, który cieszył się dużym zainteresowaniem.

Szczególnym momentem było uhonorowanie Prezydenta Mielca, Radosława Swoła, który otrzymał odznakę *„Za zasługi dla działkowców"*. W swoim przemówieniu Prezydent podkreślił znaczenie działek dla lokalnej społeczności:

– Ogrody działkowe to nie tylko zielone przestrzenie, ale także miejsca budowania wspólnoty i międzypokoleniowych więzi. To tutaj rodzi się pasja do przyrody, odpowiedzialność za środowisko i troska o estetykę otoczenia. Dziękuję wszystkim działkowcom za ich codzienny trud, zaangażowanie i serce, które wkładają w pielęgnowanie swoich ogrodów.

Ogrody – zielone serce miasta

Działkowcy od lat odgrywają niezwykle istotną rolę w naszym mieście. To właśnie oni tworzą miejsca odpoczynku i rekreacji, wspierają ochronę bioróżnorodności, a także promują zdrowy styl życia. Ogrody działkowe są oazą zieleni, w której spotykają się kolejne pokolenia mieszkańców.

Pierwsze Okręgowe Dni Działkowca w naszym mieście były znakomitą okazją, aby podziękować im za codzienną pracę i wkład w rozwój ogrodnictwa działkowego – tradycji, która łączy ludzi i wpisuje się w lokalną kulturę.

Marta Warias



Pierwsze Okręgowe Dni Działkowca w naszym mieście już za nami.

Mielec rozpościera skrzydła



Fot. Miasto Mielec

Nową edukacyjną ścieżkę rozpoczęło 21 uczniów V LO.

1 września 2025 roku w nowym hangarze na Lotnisku Mielec zainaugurowano działalność Mieleckiej Klasy Lotniczej. To pierwsza taka inicjatywa edukacyjna w regionie, która łączy tradycje lotnicze miasta z nowoczesnym kształceniem młodzieży.

W wydarzeniu udział wzięli pomysłodawcy przedsięwzięcia: Prezydent Miasta Mielca Radosław Swół oraz Prezes Spółki Lotnisko Mielec Jakub Cena. Na inauguracji obecni byli również liczni goście, m.in. Prorektor ds. kształcenia Politechniki Rzeszowskiej dr hab. Iwona Włoch, prof. PRz, Poseł na Sejm RP Fryderyk Kapinos, Zastępcy Prezydenta Miasta Mielca Krzysztof Szostak i Tomasz Leyko oraz Dyrektor V Liceum Ogólnokształcącego Joanna Gładyszewska.

Nową edukacyjną ścieżkę rozpoczęło 21 uczniów V LO, którzy będą kształcić się w specjalnym profilu lotniczym. W programie znalazły się zarówno przedmioty teoretyczne – matematyka, fizyka, podstawy aerodynamiki - jak i zajęcia praktyczne: szkolenia z obsługi dronów czy lekcje szybowcowe.

- Mielec od dekad kojarzy się z lotnictwem i przemysłem lotniczym. Dziś dokładamy do tej tradycji nowy element - edukację. Dzięki Mieleckiej Klasie Lotniczej młodzi ludzie z naszego miasta i regionu będą mogli łączyć pasję z nauką, a w przyszłości z zawodem - podkreślił prezydent Radosław Swół.

Prezes Lotniska Mielec Jakub Cena zaznaczył, że uczniowie będą mieli dostęp do nowoczesnego sprzętu i fachowców z branży lotniczej, co zapewni im kontakt z praktyką i przygotowanie do pracy w realnych warunkach.

Wydarzenie miało uroczysty charakter a inauguracja zbiegła się z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Symbolicznym momentem było pierwsze wejście uczniów do szybowca, który w przyszłości posłuży im podczas nauki pilotażu.

- To klasa, która daje młodym ludziom nie tylko wiedzę, ale i perspektywę. Chcemy, aby czuli, że Mielec daje im szansę rozwijać skrzydła. To także sygnał dla branży lotniczej: jesteśmy gotowi kształcić przyszłe kadry tutaj, w Mielcu - powiedział Tomasz Leyko, II Zastępca Prezydenta Miasta.

Mielecka Klasa Lotnicza powstała dzięki współpracy miasta, spółki Lotnisko Mielec oraz Politechniki Rzeszowskiej, która objęła projekt patronatem merytorycznym.

- Mielec od lat jest sercem polskiego lotnictwa, dlatego uruchomienie klasy lotniczej to nie tylko odpowiedź na zainteresowania naszych uczniów, ale także inwestycja w przyszłość regionu - zaznaczyła Joanna Gładyszewska, dyrektor V LO.

Nowy profil to kolejny krok w budowaniu lotniczej tożsamości Mielca, a dla uczniów - szansa na połączenie pasji z edukacją i zawodową przyszłością.

jb

Tajemnicze znaki na drogach

Kierowcy podróżujący po drogach wojewódzkich w powiecie mieleckim i na Podkarpaciu zauważają na asfalcie nietypowe białe oznaczenia w kształcie dwóch połączonych czworokątów. Symbole pojawiają się co kilkaset metrów i budzą ciekawość oraz pytania, do czego tak naprawdę służą.

Na drogach wojewódzkich pojawiły się charakterystyczne symbole przypominające dwa złączone czworokąty.

Okazuje się jednak, że znaki nie mają żadnego związku z pracami drogowymi ani ograniczeniami dla kierowców. Są to specjalistyczne punkty geodezyjne nanoszone przez Podkarpackie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych w Rzeszowie w celu mobilnego mapowania dróg wojewódzkich. Takie oznaczenia umożliwiają precyzyjne odwzorowanie infrastruktury drogowej w systemie cyfrowym.

Mapowanie dróg jest elementem tworzenia nowoczesnego geoportalu dla Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. System ten pozwoli na skuteczniejsze zarządzanie drogami poprzez gromadzenie informacji o kilometrażu, stanie nawierzchni, oznakowaniu, inwentaryzacji drzewostanu oraz urządzeniach obcych. Dzięki geoportalowi drogowcy będą mogli szybciej reagować na problemy techniczne, planować remonty i modernizacje oraz sprawniej zarządzać całym majątkiem drogowym województwa w sposób cyfrowy i zintegrowany.

Oznaczenia w postaci białych rombów nie mają żadnego znaczenia dla uczestników ruchu drogowego i nie są związane z żadnymi ograniczeniami czy objazdami. Kierowcy mogą jeździć bez obaw, wiedząc, że symbole są wyłącznie częścią procesu cyfryzacji i modernizacji zarządzania drogami wojewódzkimi.

Marta Warias



Tajemnicze znaki na drogach wojewódzkich na Podkarpaciu to część nowoczesnego geoportalu.

G

eprasa.pl c751fa7688

ASF uderza w rolników

Poseł Fryderyk Kapinos podjął działania na rzecz rolników i hodowców trzody chlewnej z powiatu mieleckiego, których sytuacja w ostatnich miesiącach stała się wyjątkowo trudna. Występowanie ognisk wirusa ASF (afrykańskiego pomoru świń) spowodowało, że niemal cały obszar powiatu objęty został restrykcjami II stopnia, tzw. „strefą różową”.

Jak podkreśla parlamentarzysta, konsekwencje tych ograniczeń są dla hodowców bardzo dotkliwe – utrudniają sprzedaż zwierząt, a dodatkowo obniżają i tak już niską cenę skupu trzody chlewnej.

– Powiat mielecki od lat znany jest z pracowitych i zaangażowanych hodowców trzody chlewnej. Niestety wydarzenia z ostatnich lat związane z ASF mocno uderzyły w przedstawicieli tej branży – napisał poseł.

W dniu 2 września br. Fryderyk Kapinos skierował oficjalne pisma do: Głównego Lekarza Weterynarii, lek. wet. Krzysztofa Jażdżewskiego, Podkarpackiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, dr hab. n. wet. Mirosława Welza, Powiatowego Lekarza Weterynarii w Mielcu, lek. wet. Bernadety Bator.

W pismach zwrócił się z prośbą o przeanalizowanie obecnej sytuacji oraz rozważenie zmiany rodzaju strefy objętej restrykcjami w powiecie mieleckim.

– Wielu hodowców, mimo przeciwności, nadal zajmuje się hodowlą trzody chlewnej. W rozmowach, szczególnie podczas ostatnich dożynek, temat zmiany rodzaju strefy pojawiał się nieustannie. Obecne ograniczenia prowadzą do znaczących utrudnień i problemów finansowych. Przy niskiej cenie skupu, w strefie różowej jest ona jeszcze niższa – podkreślił parlamentarzysta.

Poseł Kapinos zaznacza, że analiza i ewentualna zmiana strefy byłyby realnym wsparciem dla lokalnych hodowców, którzy od lat borykają się z konsekwencjami ASF.

Marta Warias

Siedemdziesiąt osiem kontroli

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu przeprowadzili działania kontrolne w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Funkcjonariusze sprawdzali stan infrastruktury drogowej w rejonie szkół i przedszkoli na terenie całego powiatu mieleckiego.

Kontrole odbyły się jeszcze przed zakończeniem wakacji, aby zapewnić uczniom jak największe bezpieczeństwo podczas rozpoczęcia roku szkolnego. Mieleccy policjanci skontrolowali łącznie 78 miejsc zlokalizowanych w pobliżu placówek oświatowych.

Podczas działań zwracali szczególną uwagę na:

prawidłowe oznakowanie przejść dla pieszych, widoczność i czytelność znaków ostrzegawczych informujących o szkole w pobliżu, stan urządzeń zabezpieczających, takich jak bariery czy sygnalizacja świetlna.

W wyniku przeprowadzonych kontroli ujawniono 5 nieprawidłowości. Dotyczyły one przede wszystkim: niewłaściwie ustawionych znaków pionowych, nieczytelnych oznaczeń poziomych, brakujących znaków ostrzegawczych A-17 „dzieci”, brakujących tabliczek T-27 „przejście dla pieszych szczególnie uczęszczane przez dzieci”.

O stwierdzonych uchybieniach poinformowano zarządców dróg, którzy zostali zobowiązani do ich niezwłocznego usunięcia.

Policja przypomina, że działania związane z akcją „Bezpieczna droga do szkoły” prowadzone są każdego roku i mają na celu eliminowanie zagrożeń w rejonach szkół oraz kształtowanie bezpiecznych nawyków wśród najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Marta Warias

Dyrektor ZSB w Mielcu uhonorowany

1 września, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu odbyła się uroczystość wręczenia nagrody jubileuszowej dla Stanisława Starzyka, dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych w Mielcu. Wyróżnienie zostało przyznane z okazji 35-lecia jego pracy zawodowej.

Dyrektor Stanisław Starzyk od lat związany jest z mielecką oświatą. Pod jego kierownictwem Zespół Szkół Budowlanych rozwija się i cieszy uznaniem zarówno uczniów, jak i środowiska lokalnego. **JB**



Fot. Powiat Mielecki

Nagrodę wręczył starosta Kazimierz Gacek oraz Andrzej Bryła.

Wszędzie remontują drogi

W powiecie mieleckim trwają kolejne prace związane z modernizacją infrastruktury drogowej.

Na drodze powiatowej w Padwi Narodowej prowadzona jest przebudowa nawierzchni, natomiast w Grochowem, przy drodze powiatowej powstaje nowy trakt dla pieszych. Jak informuje Powiatowy Zarząd Dróg - wszystkie prace przebiegają zgodnie z założonym harmonogramem i podpisanymi umowami.

Na czas realizacji inwestycji w Padwi Narodowej obowiązuje tymczasowa organizacja ruchu. Kierowcy proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do ustawionego oznakowania. **jb**



Fot. Powiat Mielecki

Przy powiatówce nr 1140R, powstaje nowy trakt dla pieszych

Byli pracownicy MPB znów razem

3 września 2025 roku w restauracji „Frezja” w Mielcu odbyło się trzecie już spotkanie byłych pracowników Mieleckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Wydarzenie zorganizował zespół dawnych koleżanek i kolegów z firmy, który od kilku lat z powodzeniem dba o to, aby pamięć o MPB i więzi, jakie się tam tworzyły, przetrwały do dziś.

Frekwencja dopisała – sala szybko wypełniła się znajomymi twarzami, a rozmowom i wspomnieniom nie było końca. Przy kawie i poczęstunku można było nie tylko odświeżyć dawne znajomości, ale i dowiedzieć się, co u kogo słychać.

Nie zabrakło także kroniki spotkań, do której uczestnicy wpisywali miłe słowa, wspomnienia z dawnych lat pracy w MPB. Atmosfera była pełna wzruszeń, ale i radości.

MPB – legenda mieleckiego budownictwa

Mieleckie Przedsiębiorstwo Budowlane powstało w 1963 roku jako państwowe przedsiębiorstwo budowlane. Przez kolejne dekady zrealizowało tysiące inwestycji – od osiedli mieszkaniowych w Mielcu, przez szpitale, szkoły i zakłady przemysłowe, po kontrakty zagraniczne w ZSRR, Libii czy NRD. Bilans 40 lat działalności MPB to m.in. 25 tysięcy mieszkań, 55 szkół, 13 przedszkoli i żłobków oraz 6 szpitali. Firma była jednym z największych pracodawców w regionie i pozostawiła trwały ślad w krajobrazie Mielca.

Choć przedsiębiorstwo zakończyło działalność w 2019 roku, w pamięci pracowników i mieszkańców nadal funkcjonuje jako symbol budownictwa tamtych czasów. Spotkania takie jak to pokazują, że duch wspólnoty i przyjaźni wciąż żyje i ma się dobrze.

Marta Warias



Spotkanie byłych pracowników MPB w Mielcu. Wspomnienia, rozmowy i wpisy do kroniki.

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA

facebook.com/KorsoMieleckie/

G

eprasa.pl c751fa7688

Żłobek w Kębłowie poświęcony przez Arcybiskupa

31 sierpnia 2025 roku w gminie Padew Narodowa odbyło się wydarzenie o wyjątkowym znaczeniu dla lokalnej społeczności – uroczyste poświęcenie nowo wybudowanego żłobka „Dziecięcy Dwór" w Kębłowie.



Kębłów: Nowoczesny żłobek oddany najmłodszym mieszkańcom gminy.

Obchody rozpoczęły się o godzinie 11:00 Mszą Świętą w Sanktuarium Św. Antoniego w Padwi Narodowej, której przewodniczył Arcybiskup Kryspin Witold Dubiel, Nuncjusz Apostolski z Angoli, w asyście proboszcza parafii, ks. Janusza Filarowskiego.

Podczas liturgii wierni złożyli dary na ręce Arcybiskupa, a całość uświetnił chór mielecko–padewski pod kierunkiem Macieja Fijałkowskiego.

Na zakończenie Mszy Świętej głos zabrali Wójt Gminy Padew Narodowa Robert Pluta oraz Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Teresa Mazur. W imieniu władz samorządowych zwrócili się oni do Arcybiskupa z prośbą o poświęcenie nowo powstałego żłobka. Prośba została przyjęta z życzliwością, a Arcybiskup wyraził swoje błogosławieństwo dla tej inwestycji.

Uroczystość w Kębłowie

Po liturgii uczestnicy udali się do Kębłowa, gdzie zostali serdecznie powitani przez Dyrektor Żłobka Annę Uzar, przedstawicieli lokalnej społeczności – Koło Gospodyń Wiejskich, sołtysa wsi oraz mieszkańców.

Nastąpiło uroczyste poświęcenie żłobka „Dziecięcy Dwór", a następnie zaproszono gości do obejrzenia wnętrz placówki. Nowoczesne, kolorowe sale, przygotowane z myślą o najmłodszych, wzbudziły duże zainteresowanie i zachwyt. Nie zabrakło także chwili na wspólne fotografie, które uwieczniły ten wyjątkowy moment w historii gminy.



Nowoczesne, kolorowe sale, przygotowane z myślą o najmłodszych zachwycają.

Inwestycja w przyszłość najmłodszych

Żłobek „Dziecięcy Dwór" to inwestycja, która ma służyć całej społeczności. Placówka została stworzona z myślą o bezpieczeństwie, rozwoju i radości dzieci, a także wsparciu rodziców w łączeniu obowiązków rodzinnych i zawodowych.

Jak podkreślano podczas uroczystości, to miejsce pełne troski i ciepła, które ma być fundamentem dla przyszłych pokoleń.

Marta Warias

Młodzieżowa Rada Gminy zaczyna działać



W maju została podjęta uchwała przez Radę Gminy Mielec o powołaniu młodzieżowej Rady Gminy.

Jeszcze w tym roku w gminie Mielec rozpocznie działalność Młodzieżowa Rada Gminy. O nowej inicjatywie opowiedziała Zastępca Wójta Gminy Mielec, Krystyna Florek.

- W maju została podjęta uchwała przez Radę Gminy Mielec o powołaniu młodzieżowej Rady Gminy. Wybory zostaną przeprowadzone w 9-ciu szkołach, które funkcjonują na terenie Gminy Mielec na przełomie września i października - mówi zastępca wójta, Krystyna Florek. - Zależy nam na tym, aby młodzież miała śmiałość i odwagę artykułować swoje potrzeby - podkreśla Krystyna Florek.

Nowa rada ma być głosem młodych mieszkańców i miejscem, w którym będą mogli dzielić się swoimi opiniami, potrzebami oraz pomysłami dotyczącymi życia lokalnej społeczności.

Cele Młodzieżowej Rady Gminy:

- wyrażanie opinii i potrzeb młodzieży,
- inspirowanie do działań na rzecz gminy,
- angażowanie młodych ludzi w życie publiczne i kształtowanie postaw obywatelskich,
- współpraca z władzami gminy, szkołami i organizacjami społecznymi.

Młodzieżowa Rada Gminy będzie więc nie tylko ciałem doradczym, ale także przestrzenią do zdobywania pierwszych doświadczeń w pracy społecznej i samorządowej. Jej powołanie to ważny krok w kierunku aktywizacji młodych ludzi i budowania ich zaangażowania obywatelskiego.

jb

Uwaga na pułapki w sklepach

Od 1 października w Polsce rusza długo zapowiadany system kaucyjny. W teorii ma on pomóc w walce z zaśmieceniem środowiska, w praktyce jednak pierwsze tygodnie jego działania mogą być skomplikowane. Nie wszystkie butelki i puszki będą bowiem objęte kaucją, a konsumenci muszą uważnie patrzeć na etykiety.

Jakie opakowania podlegają kaucji?

System obejmie trzy rodzaje opakowań:

plastikowe butelki do 3 litrów, szklane butelki wielokrotnego użytku do 1,5 litra, metalowe puszki do 1 litra.

Za szklaną butelkę wielorazową zapłacimy 1 zł kaucji, a za plastik i puszki – 50 groszy. Pieniądze odzyskamy przy zwrocie.

Problem w tym, że kaucja będzie naliczana wyłącznie wtedy, gdy na etykiecie znajdzie się specjalne oznakowanie. Jeśli butelka czy puszka nie ma znaku, nawet jeśli wygląda identycznie, system jej nie przyjmie.

Pułapki dla klientów

Na półkach sklepowych przez kilka miesięcy równolegle pojawiać się będą zarówno opakowania ze znakiem kaucji, jak i te bez niego. Do końca roku producenci mogą bowiem sprzedawać napoje w starych opakowaniach. Oznacza to, że w październiku i listopadzie w jednym sklepie kupimy sok w butelce zwrotnej i tuż obok – identyczny, ale już bez kaucji.

Z systemu wyłączono także butelki po napojach mlecznych (mleko, kefiry, jogurty pitne, koktajle owocowe) oraz puszki z produktami innymi niż napoje, np. koncentratami pomidorowymi czy sosami.

Szklane opakowania – jeszcze większy chaos

Najwięcej zamieszania może dotyczyć butelek szklanych. Kaucja obejmie tylko te wielokrotnego użytku. To oznacza, że jedno piwo kupimy w butelce jednorazowej, a inne – w butelce kaucjonowanej, choć obie będą wyglądały identycznie. Jedyną różnicą będzie mały znak na etykiecie.

Gdzie oddać opakowania?

Do odzyskania kaucji nie będzie potrzebny paragon. Wystarczy zwrócić butelkę czy puszkę w sklepie, który sprzedaje napoje i ma powierzchnię handlową powyżej 200 m².

W mniejszych placówkach zbiórka będzie dobrowolna, ale wielu właścicieli sklepów zdecyduje się na nią z obawy przed utratą klientów. W centrach handlowych mają pojawić się recyklomaty, obsługujące kilka sklepów naraz.

Co ciekawe, system obejmie nie tylko spożywczaki – kaucję przyjmą też np. drogerie, sklepy AGD, a nawet apteki.

Na półce sklepowej klient zobaczy najczęściej cenę produktu bez kaucji. Dopiero przy kasie doliczana będzie dodatkowa opłata – np. 0,50 zł lub 1 zł. Na paragonie pojawi się ona jako osobna pozycja. W przypadku recyklomatów klient dostanie specjalny wydruk, który uprawnia do wypłaty zwrotu.

System kaucyjny w Polsce wystartuje, ale zanim stanie się naprawdę powszechny i przejrzysty, miną zapewne całe miesiące. Do tego czasu warto patrzeć na etykiety wyjątkowo uważnie – to od nich zależy, czy odzyskamy swoje 50 groszy albo złotówkę.

Marta Warias

Powstanie nowoczesne centrum kultury

2 września w Urzędzie Gminy Tuszów Narodowy podpisano umowę na rozbudowę Gminnego Ośrodka Kultury w Grochowem. W uroczystości udział wzięli wójt gminy Andrzej Głaz, skarbnik Bronisława Zięba oraz zastępca wójta Grzegorz Niedbała.

Projekt obejmuje rozbudowę i przebudowę Ośrodka Kultury, w tym modernizację instalacji wewnętrznych i zewnętrznych - I etap prac. Inwestycja jest finansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027, pod nazwą: „Poszerzenie oferty kulturalnej i wykorzystanie potencjału instytucji kultury w MOF Mielec -1".

Koszt I etapu prac wynosi 8 327 100 zł. W planach jest również II etap inwestycji, który zakłada dostawę i montaż sceny z trybunami oraz pełne wyposażenie Ośrodka, aby stworzyć nowoczesną i funkcjonalną przestrzeń dla lokalnych wydarzeń kulturalnych.

- Ten projekt w gminie Tuszów Narodowy umożliwi powstanie pięknego, nowoczesnego centrum kultury. Powstanie obiekt w którym będą warunki do poszerzenia dotychczasowej oferty usług kulturalno - oświatowych, oraz wprowadzenia nowych wydarzeń artystycznych - mówi wójt gminy.

Rozbudowa Ośrodka Kultury w Grochowem ma na celu poszerzenie oferty kulturalnej gminy i stworzenie miejsca przyjaznego dla mieszkańców oraz artystów, sprzyjającego integracji społecznej i rozwojowi lokalnych inicjatyw.

jb



Wizualizacja GOK w Grochowem.

eprasa.pl c751fa7688

Mielczanka zachwyciła jurorów „Top Model”

Sara Anwar, młoda mieszkanka Mielca, zrobiła ogromne wrażenie na jurorach programu „Top Model”. Jej urodę, osobowość oraz determinację w dążeniu do spełnienia marzeń docenili Joanna Krupa, Kasia Sokołowska, Marcin Tyszka i Dawid Woliński.



Fot. TVN / Dominika Scheibinger

Sara Anwar zachwyciła jurorów „Top Model”.

Dziewczyna zgłosiła się do programu w tajemnicy przed rodziną, a zwłaszcza przed ojcem, który ze względu na swoje konserwatywne wartości mógłby sprzeciwić się jej udziałowi w show. Sara marzy o karierze w modelingu, ale była świadoma, że jej decyzja może rozczarować tatę, muzułmanina, który ma tradycyjne podejście do wizerunku i roli kobiety.

„się pokłóciliśmy, bo tata zobaczył moje zdjęcie w sukience” - wyznała Sara. - Tato zobaczył na Facebooku moje zdjęcie i dostałam telefon, że albo je usuwam, albo po prostu nie mamy o czym rozmawiać, absolutnie. I ja wtedy stwierdziłam, że nie mogę tak żyć, nie mogę się bać - dodała.

Sara wyznała także, że aby wystąpić na castingu, musiała włożyć wiele pracy w swoją sylwetkę. Schudła 17 kilogramów, regularnie ćwiczy i zdrowo się odżywia, wprowadzając nowe nawyki do codziennego życia.

- Żeby tutaj teraz stanąć przed jury, musiałam stracić 17 kilogramów. Ważyłam w krytycznym momencie 70 kilogramów, teraz ważę 52 - podkreśliła Sara.

Jej odwaga, determinacja i piękno z pewnością zostaną zapamiętane przez jurorów i widzów programu.

Sara Anwar ma niezwykle interesujące pochodzenie - jej mama, Monika Ćwiok, jest opiekunką Młodzieżowej Rady Miejskiej w Mielcu, a tata pochodzi z Kaszmiru i obecnie mieszka w Anglii. Choć dziś mieszka w Krakowie, swoje dzieciństwo spędziła w Mielcu i do dziś jest związana z tym miastem.

Marta Warias

Religia wraca do parafii

Od roku szkolnego 2026/2027 lekcje religii będą organizowane nie tylko w szkołach, ale również przy parafiach. To efekt zapowiedzi Konferencji Episkopatu Polski, która w marcu tego roku podczas Zebrania Plenarnego ogłosiła opracowanie nowego Dyrektorium Katechetycznego. Dokument ma być gotowy do września 2026 roku i stanie się podstawą do wprowadzenia zmian.

Nowa formuła katechezy parafialnej ma być komplementarna wobec podstawy programowej obowiązującej w szkołach. Oznacza to, że program lekcji w parafiach będzie spójny z tym realizowanym w placówkach edukacyjnych, ale uzupełniony o elementy bardziej praktyczne i związane bezpośrednio z życiem wspólnoty kościelnej.

– Osoba, która poprowadzi zajęcia, musi spełniać wysokie wymagania – podkreślają przedstawiciele Episkopatu. Katecheta parafialny powinien być ochrzczony, cieszyć się dobrą opinią, prowadzić „nieskazitelne życie” i rozwijać się duchowo. Niezbędne są też odpowiednie predyspozycje intelektualne, które pozwolą rzetelnie i ciekawie przekazywać treści religijne.

To Kościół będzie odpowiedzialny za wybór prowadzących katechezy. Ma to zagwarantować, że osoby prowadzące zajęcia nie tylko znają podstawy teologii, ale też żyją w zgodzie z nauką Kościoła.

Przygotowania do reformy już trwają. Zespół Roboczy ds. Katechezy Parafialnej pracuje nad wytycznymi, które ujednolicą sposób prowadzenia zajęć i określą ramy współpracy między szkołami a parafiami.

Zmiany budzą duże zainteresowanie i emocje – zarówno wśród rodziców, jak i samych nauczycieli religii.

Marta Warias

Hulajnogi czekają!

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego już po raz siódmy zaprasza najmłodszych mieszkańców wsi do udziału w kursie e-learningowym pod hasłem „Bezpiecznie na wsi mamy – upadkom zapobiegamy”. To wyjątkowe działanie, które w przystępny i nowoczesny sposób uczy dzieci zasad bezpieczeństwa oraz prawidłowych zachowań podczas przebywania na terenie gospodarstwa rolnego.

Konkurs adresowany jest do dzieci urodzonych w latach 2011–2019, których rodzice lub opiekunowie prawni wyrażą zgodę na udział w losowaniu nagród, a przynajmniej jedno z nich jest ubezpieczone w KRUS.

Jak to działa?

Aby znaleźć się w gronie uczestników losowania, wystarczy wykonać trzy proste kroki:

Zrealizować kurs dostępny na stronie prewencja.krus.gov.pl i rozwiązać test końcowy (przed rozpoczęciem należy wprowadzić dane uczestnika do systemu).

Pobrać certyfikat ukończenia kursu.

Przesłać certyfikat do 5 listopada 2025 r. na adres e-mail: hulajnoga@krus.gov.pl (w tytule wpisując imię i nazwisko dziecka).

Co można wygrać?

Spośród wszystkich zgłoszeń zostanie wylosowanych 100 zwycięzców, którzy – po spełnieniu wymogów formalnych – otrzymają atrakcyjne nagrody: hulajnogę ufundowaną przez KRUS, nagrodę rzeczową od AGRO Ubezpieczeń – Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych.

Kurs nie tylko daje szansę na zdobycie ciekawej nagrody, ale przede wszystkim uczy, jak unikać zagrożeń w gospodarstwie rolnym. To praktyczna wiedza, która może realnie wpłynąć na bezpieczeństwo dzieci spędzających czas w obejściu.

Marta Warias

Duże podwyżki dla kierowców

Ministerstwo Infrastruktury przygotowało projekt nowych przepisów, które mają wejść w życie w pierwszej połowie 2026 roku. Zmiany uderzą w kierowców – opłaty za wydanie prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego czy tablic wzrosną nawet o kilkadziesiąt procent. Resort tłumaczy, że podwyżki są konieczne, bo ceny nie zmieniały się od wielu lat.



Wyższe opłaty za prawo jazdy, dowód rejestracyjny i tablice. Ministerstwo podało nowe stawki.

Wysokości opłat w przypadku dowodu rejestracyjnego, pozwolenia czasowego, nalepek legalizacyjnych oraz tablic rejestracyjnych nie były zmieniane od 2004 roku. Opłaty za prawo jazdy i dokumenty związane z uprawnieniami kierowców również pozostawały na niezmienionym poziomie od ponad dekady. W tym czasie znacząco wzrosły koszty zakupu dokumentów i oznaczeń. Tak argumentuje Ministerstwo Infrastruktury.

Nowe ceny – ile zapłacimy?

Podwyżki obejmą praktycznie wszystkie dokumenty komunikacyjne. Resort podał konkretne kwoty:

Prawo jazdy – 115,50 zł (dziś 100 zł)

Międzynarodowe prawo jazdy – 40,50 zł (dziś 35 zł)

Dowód rejestracyjny – 62,50 zł (dziś 54 zł)

Pozwolenie czasowe – 16 zł (dziś 13,50 zł)

Tablice rejestracyjne zwyczajne – 92,50 zł (dziś 80 zł)

Tablica motocyklowa – 46,50 zł (dziś 40 zł)

Tablica motorowerowa – 35 zł (dziś 30 zł)

Naklejki legalizacyjne (3 szt.) – 14,50 zł (dziś 12,50 zł)

Indywidualne tablice rejestracyjne – aż 3000 zł (dziś 1000 zł)

Wtórnik tablicy – 100% ceny, zamiast dotychczasowych 50%

Obowiązkowa wymiana prawa jazdy. Nawet bezterminowe

Podwyżki to jedno, ale Ministerstwo przypomina także o obowiązkowej wymianie dokumentów. Nawet kierowcy posiadający tzw. bezterminowe prawo jazdy będą musieli je wymienić.

Dotyczy to praw jazdy wydanych przed 19 stycznia 2013 roku. Wymiana będzie obowiązywać w latach 2028–2033, co oznacza, że blisko 15 mln kierowców będzie musiało stawić się w urzędach.

Nowo wydane prawo jazdy zachowuje ważność przez maksymalnie 15 lat w przypadku kategorii: AM, A1, A2, A, B1, B, B+E oraz T. W przypadku kategorii zawodowych (C, D i pochodnych) dokument jest ważny do 5 lat, zgodnie z orzeczeniem lekarskim i psychologicznym.

Co istotne, po upływie ważności dokumentu uprawnienia kierowcy nie wygasają – konieczna jest jedynie wymiana blankietu.

Ile kosztuje rejestracja samochodu dziś i po zmianach?

Obecnie rejestracja auta kosztuje kierowcę ok. 150–160 zł. Składają się na to m.in.:

tablice rejestracyjne – 80 zł, naklejki legalizacyjne – 12,50 zł, dowód rejestracyjny – 54 zł, opcjonalnie pozwolenie czasowe – 13,50 zł.

Po zmianach koszt rejestracji wzrośnie do ok. 190 zł.

Kiedy nowe przepisy wejdą w życie?

Resort zakłada, że rozporządzenie zacznie obowiązywać w pierwszej połowie 2026 roku, 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Oznacza to, że kierowcy mają jeszcze trochę czasu, by przygotować się na dodatkowe wydatki.

Marta Warias

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie
facebooku

G

eprasa.pl c751fa7688

Skwer Gwiazd i złoty jubileusz MOSiR



Podczas jubileuszu 50-lecia MOSiR-u uhonorowano byłych dyrektorów i pracowników ośrodka.


Grzegorz Lato, Jan Domarski, Henryk Kasperczak mają swoje tabliczki na mieleckim „Skwerze Gwiazd".


Nowy skwer, zlokalizowany między halą sportowo-widowiskową a ulicą Solskiego, od dziś jest miejscem honorującym najwybitniejszych sportowców związanych z Mielcem.


Skwer nie jest tylko miejscem pamięci, ale i przestrzenią edukacyjną.

To był wyjątkowy dzień dla mieleckiego sportu. Najpierw oficjalnie odsłonięto Skwer Gwiazd Mieleckiego Sportu, a chwilę później w hali sportowo-widowiskowej odbyła się uroczysta gala z okazji 50-lecia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wspomnienia, emocje, wzruszenia i plany na przyszłość – wszystko to sprawiło, że Mielec świętował w prawdziwie sportowym stylu.

Nowa przestrzeń w sercu Mielca

Skwer Gwiazd Mieleckiego Sportu powstał pomiędzy halą sportowo-widowiskową a ulicą Solskiego. To miejsce stworzone z myślą o upamiętnieniu najwybitniejszych sportowców związanych z Mielcem, którzy swoimi sukcesami zapisali się w historii miasta i kraju.

Podczas oficjalnej uroczystości odsłonięto pięć pierwszych tabliczek. Trafili na nie:

- Grzegorz Lato – mistrz świata i legenda polskiej piłki,
- Jan Domarski – autor najsłynniejszej bramki na Wembley,
- Henryk Kasperczak – piłkarz i trener o międzynarodowej renomie,
- Jan Gmyrek – jeden z filarów polskiej piłki ręcznej,
- Katarzyna Zdziebło – lekkoatletka, medalistka mistrzostw świata i Europy.

Tabliczki wkomponowano w elegancką rabatę. Towarzyszą im tablice informacyjne z opisem największych osiągnięć, a dodatkowym atutem są kody QR. Dzięki nim każdy może telefonem przenieść się na stronę internetową z poszerzonymi informacjami.

Historia, symbol i edukacja

Skwer nie jest tylko miejscem pamięci, ale i przestrzenią edukacyjną. Dla najmłodszych może być inspiracją do zgłębiania sportowych dziejów miasta, a dla starszych – okazją do wspomnień.

Całość wzbogacają unikatowe elementy: miniatury starego i nowego stadionu miejskiego. Przez lata przechowywane w magazynach MPGK, wreszcie znalazły godne miejsce obok tablic pamiątkowych. Symbolizują zmiany, jakie przeszedł mielecki sport na przestrzeni dekad.

Pomysł utworzenia Alei Gwiazd pojawił się już w 2015 roku. Jednak dopiero teraz udało się go w pełni zrealizować.

Gala półwiecza MOSiR

Otwarcie Skweru Gwiazd było jedynie wstępem do głównych obchodów. W hali sportowo-widowiskowej odbyła się uroczysta gala z okazji 50-lecia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mielcu.

Na trybunach zasiedli sportowcy, trenerzy, działacze, przedstawiciele władz i mieszkańcy. Była to okazja do wspomnień, spotkań po latach, ale też do podziękowania wszystkim, którzy tworzyli historię mieleckiego sportu.

Filmowa podróż przez dzieje

Pierwszym punktem gali była projekcja filmu dokumentalnego o dziejach mieleckiego sportu. Przewodnikiem tej podróży został Józef Witek – regionalista i kronikarz Mielca, który od lat dokumentuje lokalną historię.

Film przypomniał zarówno największe sukcesy piłkarzy Stali Mielec, jak i osiągnięcia innych dyscyplin – piłki ręcznej, lekkoatletyki czy pływania. Publiczność nie kryła wzruszeń, a starsi kibice mogli poczuć klimat dawnych lat.

Podczas gali głos zabrał Prezydent Mielca Radosław Swół. W swoim wystąpieniu podkreślił wagę jubileuszu:

– Świętujemy dziś 50-lecie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mielcu. To pół wieku, w którym MOSiR nie tylko promuje aktywność, ale jest też areną największych sukcesów mieleckiego sportu.

Prezydent zaznaczył, że MOSiR to nie tylko stadion, hale czy baseny, ale przede wszystkim miejsce spotkań i więzi międzypokoleniowych. Przypomniał także postać Edwarda Kazimierskiego, zmarłego przed rokiem prezesa FKS Stal Mielec. W hali MOSiR przygotowano gablotę z jego pamiątkami – symboliczny zalążek przyszłego muzeum klubu.

Emocje i nagrody

Wieczór był pełen emocji. Uhonorowano byłych dyrektorów i pracowników ośrodka, których praca przez lata przyczyniła się do jego rozwoju. Program artystyczny przeplatał się z pokazami sportowymi.

Ogłoszono także wyniki konkursu plastycznego „Z czym kojarzy Ci się MOSiR Mielec?". Internauci głosując na Facebooku wybrali zwycięzców:

- Gabriela Pietryka
- Klaudia Maciałek
- Magdalena Świątek

Na pamiątkę jubileuszu każdy uczestnik gali otrzymał wyjątkowy upominek – fragment parkietu z legendarnej Hangar Areny, przygotowany przez podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Sportowa przyszłość

Gala pokazała, że MOSiR to nie tylko historia, ale też przyszłość mieleckiego sportu. Ośrodek rozwija się i otwiera na nowe pokolenia, a Skwer Gwiazd Mieleckiego Sportu ma stać się miejscem, które będzie gromadzić kolejne nazwiska wybitnych sportowców i inspirować młodych mielczan do podążania ich śladem.

Marta Warias

eprasa.pl c751fa7688

Plony, wieńce i muzyka. Dożyn


Fot. Autor: Julia Bogdan

Nie zabrakło ludowych stroi


Fot. Autor: Julia Bogdan

Wieńce dożynkowe z całego powiatu

Tegoroczne Dożynki Powiatowe w Przecławiu na długo pozostaną w pamięci mieszkańców powiatu mieleckiego.

Na terenach zielonych za Domem Kultury w Przecławiu odbyły się tegoroczne Dożynki Powiatowe 2025 – wyjątkowe święto plonów, tradycji i lokalnej wspólnoty. Uroczystość zgromadziła mieszkańców powiatu, gości z okolicznych gmin oraz miłośników kultury ludowej i dobrej zabawy.

Święto rozpoczęła msza święta o godzinie 14:00, podczas której uczestnicy dziękowali za tegoroczne plony. Po zakończeniu obrzędów dożynkowych nastąpiło powitanie gości oraz rozpoczęły się liczne konkursy i prezentacje, w których udział wzięli przedstawiciele gmin powiatu mieleckiego.

W kategorii najpiękniejszy wieniec dożynkowy zwyciężyły Wadowice Górne. Goście mogli także degustować tradycyjne potrawy przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z całego powiatu, które zachwycały bogactwem smaków i regionalnych receptur.

Symboliczny sierp dożynkowy został przekazany Gminie Gawłuszowice, która będzie organizatorem przyszłorocznych dożynek, kontynuując tradycję lokalnych świąt plonów i wspólnego świętowania.

Na scenie nie zabrakło atrakcji muzycznych. Publiczność bawiły zespoły: Radomyślanie, Moja Scheda oraz Kama Band. Jednak prawdziwą gwiazdą wieczoru był Sławomir, który wystąpił razem z Kajrą, przyciągając tłumy fanów. Od pierwszych dźwięków plac wypełnił się energią, a widzowie wspólnie śpiewali największe przeboje artysty. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszyła się możliwość zdobycia autografów i zrobienia pamiątkowego zdjęcia – kolejka do artystów nie miała końca.


Fot. Autor: Julia Bogdan

Dożynki zgromadziło mnóstwo osób z całego powiatu


Fot. Autor: Julia Bogdan

Uroczyste przekrojenie chleba dożynkowego



Nie zabrakło okazji do zrobienia sobie zdjęcia z gwiazdą dożynek.


Fot. Autor: Julia Bogdan

Goście dopisali. .

eprasa.pl c751fa7688

nki Powiatowe w Przecławiu

Dożynki w Przecławiu to przede wszystkim czas wdzięczności za plony i docenienia pracy rolników. Dzięki bogatemu programowi, który łączył mszę, korowód dożynkowy, prezentacje wieńców oraz występy lokalnych i ogólnopolskich zespołów, tradycja pięknie splatała się z nowoczesną zabawą.

Tegoroczne święto pokazało, jak ważna jest wspólnota i radość ze wspólnego świętowania. Tradycja, muzyka i dobra zabawa – a koncert Sławomira stał się prawdziwą wisienką na torcie tego wyjątkowego dnia.

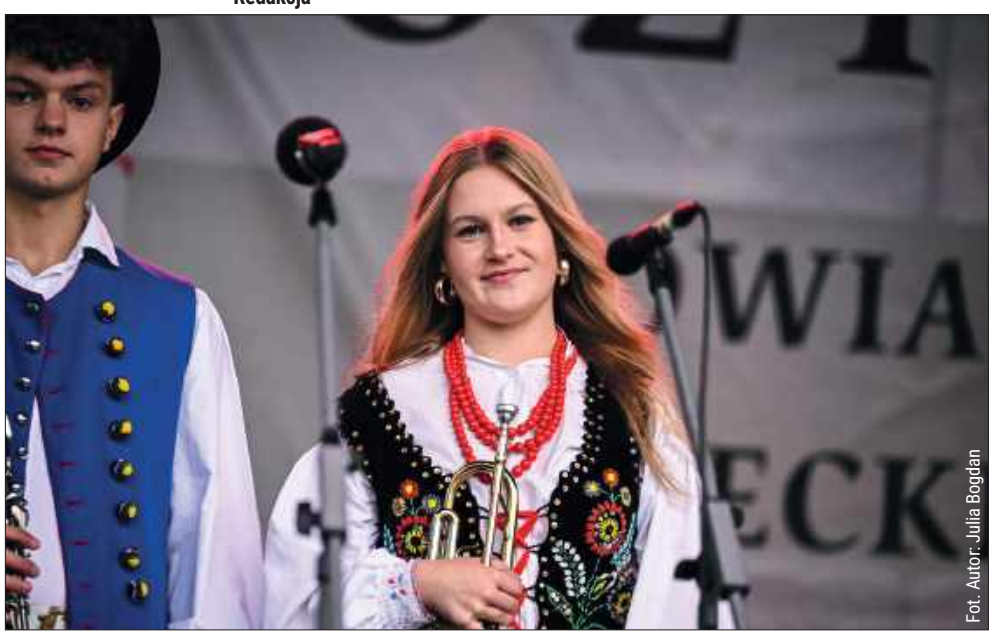
Redakcja



Sławomir na scenie!



Sławomir rozgrzał publiczność.



Fot. Autor: Julia Bogdan

Kapela Radomyślanie



Fot. Autor: Julia Bogdan

Pamiątkowe zdjęcie obowiązkowe!



Fot. Autor: Julia Bogdan

Kapela Swoja przygrywała w tłumie



Fot. Autor: Julia Bogdan

Wspólne tańce to obowiązek każdych dożynek



Fot. Autor: Julia Bogdan

Chleb dożynkowy pachniał z daleka.

G

eprasa.pl c751fa7688

Historia pewnych zakupów

Wszystko zaczęło się zupełnie niewinnie. Stałam w kuchni i wpatrywałam się w półmisek, na którym smętnie leżała jedna, trochę pomarszczona gruszka i banan. Miałam ochotę na szarlotkę – taką pachnącą cynamonem, wilgotną, jeszcze ciepłą.



Jak nie upiekłam szarlotki, ale urządziłam salon...

Wszystko zaczęło się zupełnie niewinnie. Stałam w kuchni i wpatrywałam się w półmisek, na którym smętnie leżała jedna, trochę pomarszczona gruszka i banan. Miałam ochotę na szarlotkę – taką pachnącą cynamonem, wilgotną, jeszcze ciepłą.

„Upiekę!" – pomyślałam z entuzjazmem. Problem był jeden: jabłek brak.

– Kochanie – zawołałam do męża, który akurat dłubał coś przy komputerze. – Idę tylko na chwilę do sklepu, po kilka jabłek na szarlotkę.

– Po **kilka jabłek** – powtórzył z naciskiem, jakby chciał mnie nagrać i puścić potem jako dowód rzeczowy. – Pamiętaj, że kilka to nie znaczy piętnaście kilo.

Pokręciłam głową, udając, że nie rozumiem tej insynuacji. Wzięłam torbę materiałową i ruszyłam do pobliskiego marketu. Wyszłam z domu z planem prostym jak przepis: jabłka, cynamon, ewentualnie kawałek masła.

Na zewnątrz była piękna jesień. Liście szeleściły pod butami, w powietrzu czuło się lekki chłód; dokładnie taki dzień, który zachęca do pieczenia. Droga na rynek zajęła mi dziesięć minut. Już na wejściu poczułam ten zapach. Sklep pachniał jesienią – świeżym chlebem, cynamonowymi bułkami i czymś słodkim, co chyba było świeżo rozstawionymi świeczkami zapachowymi. A zaraz przy wejściu stała ekspozycja sezonowa: dynie w różnych rozmiarach, lampiony i pudełka z herbatami o zapachu jabłka z cynamonem. Zatrzymałam się, bo jedna dynia wyglądała wyjątkowo ładnie — gładka skórka, równy kolor. Przymknęłam oczy i pomyślałam: „Zupa dyniowa też czeka". Włożyłam dynię do wózka, bo w sklepie łatwiej włożyć do koszyka niż potem żałować, że się nie kupiło.

Dział owocowy był urządzony schludnie: stos jabłek, obok śliwki — ciemne, lśniące, duże. Sąsiadka od czasu do czasu mówiła, że powidła „same zrobią się, jeśli tylko będzie się miało śliwki". Pomyślałam, że trzy kilogramy to zdrowy zapas i wsypałam je do siatki.

Podjechałam do działu dekoracyjnego, bo przypomniało mi się, że ostatnio widziałam u sąsiadki piękne lampiony. No i stało się – wózek nagle wzbogacił się o trzy latarenki w kształcie liści i kocyk, miękki, w liście klonu, który znalazłam dalej na stoisku z akcesoriami domowymi. Był miły w dotyku — wydało mi się, że kupno go usprawiedliwi późniejszy relaks z książką i herbatą. Do koszyka dołożyłam też dwie zapachowe świeczki: „Cynamonowe jabłko" i „Jesienny las".

Przy regale z przyprawami przyglądałam się cynamonowi. Postanowiłam wziąć malutkie opakowanie świeżo mielonego, bo wydawał mi się lepszy niż mieszanki z długim terminem przydatności. Wózek robił się cięższy, ale myśl o cieple kuchni i zapachu pieczonych jabłek dawała energię.

Przy regale z przyprawami przyglądałam się cynamonowi. Postanowiłam wziąć malutkie opakowanie świeżo mielonego, bo wydawał mi się lepszy niż mieszanki z długim terminem przydatności. Wózek robił się cięższy, ale myśl o cieple kuchni i zapachu pieczonych jabłek dawała energię.

Przy kasie walczyłam, żeby zmieścić dynię na taśmie. Kasjer spojrzał na mnie z mieszaniną podziwu i politowania.

– Będzie zupa dyniowa? – zapytał, ważąc ciężar.

– Oczywiście – odpowiedziałam tonem człowieka, który wie, co robi, choć tak naprawdę nie miałam pojęcia, jak się ją gotuje.

Zapłaciłam, wyszłam, po drodze prawie zwichnęłam bark przytaszczając zakupy, ale miałam satysfakcję.

Ostrożnie wpakowałam do samochodu torby z zakupami. Dynię umieściłam na siedzeniu pasażera w pozycji bezpiecznej, bo nie chciałam, żeby się stoczyła.

W domu mąż siedział na kanapie i od razu spojrzał na mnie podejrzliwie.

– To miały być… przypomnij mi… jabłka?

– Tak – odpowiedziałam, sapiąc, bo dynia właśnie wyślizgnęła mi się z rąk i wylądowała z hukiem na podłodze. – Ale spójrz, jakie cudowne rzeczy kupiłam! Dynia! Śliwki! Kocyk w liście!

Rozpakowywałam wszystko z entuzjazmem, rozstawiałam świece, przytulałam kocyk, a mąż milczał. W końcu zapytał spokojnym, ale groźnym tonem:

– A jabłka?

Zamarłam. W torbach były śliwki, świeczki, dynia, kocyk, ale… ani jednego jabłka.

– No… zapomniałam – przyznałam niechętnie.

Mąż westchnął teatralnie.

– To ta szarlotka będzie, czy mam zjeść świeczkę?

Spojrzałam na niego, potem na kocyk, potem na dynię. I zaczęłam się śmiać. Bo w gruncie rzeczy – po co komu szarlotka, skoro można zafundować sobie całą jesień w salonie?

Bajkopisarz

Szkoła, córka i marchewkowa katastrofa

Nie wiem, jakim cudem zgodziłam się na ten cały konkurs, ale kiedy pani wychowawczyni ogłosiła w klasie Ani, że w szkole odbędzie się konkurs na jesienne ciasto, moja córka spojrzała na mnie tak, że nie miałam najmniejszego wyboru. Spojrzała tymi wielkimi oczami – oczami, które mówiły: „Mamo, nie zrobisz tego dla mnie?".

– Dobrze, Aniu – powiedziałam, starając się brzmieć entuzjastycznie, choć w głowie miałam pustkę – oczywiście,

zrobimy ciasto.

Ania aż podskoczyła z radości. – Naprawdę? Super! Ty pieczesz najlepiej na świecie!

Nie miałam odwagi powiedzieć, że ostatni raz w piekarniku coś upiekłam chyba w czasach, kiedy wyobrażałam sobie, że 9-miesięczna Ania będzie zajadać babeczki ze szpinakiem. Nie zajadała. Nie do końca wiem, czy chodziło o szpinak, babeczki czy o moją niewprawność, ale cóż – dla szczęścia dziecka człowiek gotów jest na wszystko.

Pierwszym problemem było wybranie przepisu. Ania chciała coś „naprawdę jesiennego", więc zdecydowałyśmy się na ciasto marchewkowe z dodatkiem orzechów i przypraw korzennych. Brzmiało nieźle, prawda? W teorii.

W praktyce mój brak doświadczenia okazał się być przeszkodą nie do przeskoczenia. Już samo ubijanie jajek zamieniło się w mały dramat. Jajka postanowiły zbuntować się przeciwko mnie. Rozpryskiwały się na wszystkie strony – na blat, na podłogę, a nawet na kota, który wpadł do kuchni, widząc w tym szansę na śniadanie lub przynajmniej odrobinę rozrywki. Mąka wybuchła niczym śnieg w zimowej krainie, wylądowała na stole, na podłodze, na moim swetrze i w najmniej oczekiwanych zakamarkach.

– Mamo, spokojnie! – powiedziała Ania, kiedy ja prawie wpadłam w histerię. Chyba do niej w końcu dotarło, że to nie był

najmądrzejszy pomysł. – To tylko ciasto!

– Tylko ciasto? – odpowiedziałam dramatycznie, wycierając z czoła resztki mąki, które wyglądały jak popiół po erupcji wulkanu. – To jest ciasto, które ma zdobyć nagrodę!

Ania roześmiała się i pomogła mi zebrać resztki mąki z podłogi.

– Mamo, nic się nie stało. Damy radę!

– Damy radę? – powtórzyłam z powątpiewaniem, przyglądając się swojej twórczości.

Piekarnik okazał się kolejnym wyzwaniem. Instrukcja w przepisie mówiła, żeby piec „aż ciasto będzie gotowe", co w moim rozumieniu oznaczało pieczenie „do momentu, kiedy w środku nie będzie surowe, a na zewnątrz nie przypali się na węgiel". Proste? Ha!

Pierwsze dziesięć minut wyglądało całkiem obiecująco – ciasto pachniało obłędnie, marchewka z cynamonem roztaczała aurę prawdziwego jesiennego cudu, a ja nawet zaczęłam sobie wyobrażać, że może jednak mam talent, o którym nigdy nie wiedziałam. Niestety, im dłużej patrzyłam przez szybkę piekarnika, tym bardziej miałam wrażenie, że w środku toczy się jakaś tajemnicza walka sił natury.

Kiedy w końcu wyjęłam blachę, rezultat był… cóż. Środek ciasta był wilgotny. Z kolei brzegi przybrały konsystencję i kolor dobrze wypalonego węgla. Wbiłam widelec w sam środek. Widelec zatonął, a gdy go wyjęłam, pokrywała go warstwa półsurowej masy.

– To wygląda… – zaczęłam, ale Ania uprzedziła

mnie z poważną miną.

– Jak lawa – stwierdziła z pełną powagą siedmiolatki, która ogląda za dużo bajek o wulkanach.

Próbowałam odkroić kawałek brzegu, ale nóż odbił się od powierzchni z takim dźwiękiem, że kot wybiegł z kuchni, przekonany, że ktoś właśnie zaczął ostrzyć miecz.

Wzięłam mały kęs, żeby sprawdzić, czy może jednak przesadzam. I w tym momencie dotarło do mnie, że nie przesadzam. To było jak gryzienie mokrej gąbki, którą ktoś wcześniej podsmażył na węglu drzewnym. Przełknęłam z trudem, popiłam herbatą i

stwierdziłam:

– Aniu, jedyne, co nam zostało, to zrobić z tego dzieło sztuki. Smak możemy przemilczeć.

Ania roześmiała się.

– To znaczy, że dekorujemy?!

– Dekorujemy – powiedziałam z miną artysty, który wie, że jego obraz jest krzywy, ale zamierza przykleić do niego brokat, żeby nikt się nie zorientował.

Postanowiłam, że skoro smak może nie powali, to przynajmniej wygląd ocali sytuację. Wyciągnęłam naszą tajną broń: masę cukrową, którą przewidująco kupiłam w markecie. A rękę do dekoracji – nieskromnie przyznam – mam całkiem niezłą. Zaczęłam robić miniaturowe dekoracje – małe kasztanowe dynie, listki o idealnych kształtach, nawet miniaturowe króliki. Ania patrzyła, jak z rękami ubrudzonymi cukrem i resztkami ciasta staram

się nadać całości „jesiennego czaru".

– Mamo, to wygląda cudownie! – krzyczała, a jej oczy błyszczały. – Tak

naprawdę, naprawdę cudownie!

W tym momencie poczułam dumę, której nie powstydziłby się żaden szef cukierni. Smak ciasta? Trudno. Wygląd? Idealny.

Następnego dnia rano zawiozłyśmy ciasto do szkoły. Ania trzymała je z dumą, a ja trzymałam w ręku torbę pełną nadziei… i lekkiego przerażenia. Gdy jury oceniało wypieki, Ania szepnęła mi:

– Mamo, mam nadzieję, że wygra!

– Aniu, liczy się zabawa – próbowałam brzmieć spokojnie, choć w głębi serca modliłam się, żeby jury nie wzięło do ust naszego „wilgotnego cudu".

Niespodzianka nastąpiła szybko. Ogłoszono wyniki: „Nagroda za najpiękniejsze ciasto jesienne… numer siedem! – Ciasto Ani i mamy!" Ania zawołała radośnie, podskakując, a ja patrzyłam,

jak szczęście córki rośnie proporcjonalnie do mojej dumy.

– Wygrałyśmy! – krzyczała, przytulając mnie mocno. –

Wygrałyśmy, mamo!

– Wygrałyśmy – powtórzyłam, starając się nie myśleć o smaku naszego wypieku.

Po powrocie do domu Ania wciąż nie mogła się nadziwić, że nasze ciasto zdobyło nagrodę. – Patrz, mamo, wszyscy patrzyli tylko na dekoracje! – powiedziała, oglądając zdjęcia z uroczystości. – Mamo – powiedziała poważnie – jesteś najlepszą mamą na świecie.

Bajkopisarz

eprasa.pl c751fa7688

Edyta Geppert z recitalem na inaugurację 28. MFM

W sobotni wieczór, 6 września 2025 roku, sala widowiskowa Domu Kultury Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu wypełniła się po brzegi. To właśnie tutaj odbył się koncert inaugurujący 28. Mielecki Festiwal Muzyczny. Na scenie wystąpiła jedna z największych gwiazd polskiej piosenki – Edyta Geppert.

Artystka od lat uchodzi za ikonę polskiej sceny muzycznej. Jej koncerty to nie tylko pokaz wokalnych możliwości, ale także spotkanie z niezwykłą wrażliwością, interpretacją i dramaturgią. Tym razem nie było inaczej – mielecka publiczność przeżyła wieczór pełen wzruszeń, refleksji i piękna, który na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Wyjątkowa droga artystki

Edyta Geppert pochodzi z Dolnego Śląska, gdzie pierwsze muzyczne inspiracje zawdzięczała rodzinie – mamie i dziadkom, którzy rozbudzili w niej miłość do muzyki. Już w dzieciństwie grała na akordeonie i występowała w Zespole Pieśni i Tańca „Nowa Ruda". Profesjonalną edukację muzyczną zdobywała w Warszawie, w Państwowej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina.

Jej przełom nadszedł w roku 1984, gdy zdobyła Grand Prix na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu oraz na 21. Festiwalu w Opolu. Publiczność i krytycy szybko dostrzegli jej unikatowy styl. W kolejnych latach, w 1986 i 1995 roku, ponownie sięgała po główne nagrody w Opolu, stając się jedyną artystką w historii festiwalu, która trzykrotnie zdobyła Grand Prix. To właśnie ona wylansowała takie utwory jak *„Jaka róża, taki cierń"*, *„Och, życie, kocham cię nad życie"* czy *„Idź swoją drogą"*.

Współpraca z mistrzami słowa i muzyki

Repertuar Edyty Geppert to starannie dobrane teksty i kompozycje. Współpracowała z najważniejszymi polskimi twórcami – Agnieszką Osiecką, Magdą Czapińską, Jackiem Cyganem, Wojciechem Młynarskim, a także z wybitnymi kompozytorami, takimi jak Włodzimierz Korcz, Seweryn Krajewski czy Andrzej Rybiński. W ciągu swojej kariery wystąpiła w blisko trzech tysiącach recitali, które traktuje jako najważniejszą formę kontaktu z publicznością.



Repertuar Edyty Geppert to starannie dobrane teksty i kompozycje.

Niezapomniany wieczór w Mielcu

Recital w Mielcu został przygotowany według scenariusza i w reżyserii Piotra Loretza. Publiczność usłyszała utwory, które od lat wzruszają i inspirują kolejne pokolenia słuchaczy. Wokalistka po raz kolejny udowodniła, że jej koncerty to coś znacznie więcej niż tylko muzyka – to intymna podróż przez emocje.

Tak rozpoczęła się 28. edycja Mieleckiego Festiwalu Muzycznego, który przez najbliższe tygodnie zaprosi mieszkańców i gości miasta na kolejne spotkania z muzyką najwyższej próby.

Marta Warias

„Muśnięcie natury". Haftowane obrazy Józefy Stańczak



Motywem przewodnim wystawy „Muśnięcie natury" są obrazy inspirowane światem przyrody.

W niedzielne popołudnie, 7 września, Galeria Miejskiej Biblioteki Publicznej wypełniła się kolorami kwiatów i śpiewem ptaków – nie tych prawdziwych, lecz utkanych z nici, z niezwykłą precyzją i wrażliwością. To właśnie one od lat są ulubionymi bohaterami Józefy Stańczak, której wystawa „Muśnięcie natury" miała swój uroczysty wernisaż.

Spotkanie otworzyła Jolanta Strycharz, dyrektor MBP, która podkreślała wyjątkowość techniki, w jakiej tworzy artystka.

– Haft cieniowany płaski, zwany też malarskim, to sztuka wymagająca ogromnej cierpliwości i kunsztu. Efekty, jakie osiąga pani Józefa, doceniali już wielokrotnie krytycy sztuki w całym kraju, przyznając jej nagrody i wyróżnienia – mówiła, witając licznie zgromadzoną publiczność.

Na sali pojawili się miłośnicy sztuki, mieszkańcy miasta, a także przedstawiciele Klubu Środowisk Twórczych. W imieniu KŚT gratulacje artystce złożyli Jadwiga Klaus i Zbigniew Działowski, podkreślając jej wkład w rozwój lokalnej kultury.

Sama bohaterka wydarzenia przyjęła wszystkie gratulacje z dużą skromnością. Choć jej prace wzbudzały podziw i zachwyt, Józefa Stańczak nie ukrywała, że wciąż traktuje swoje hafty jako wynik pasji, a nie rywalizacji.

Od krzyżyków do „malarskich" haftów

Historia twórczości artystki sięga lat 70. XX wieku. Wtedy zaczynała od haftu krzyżykowego, kaszubskiego i richelieu, tworząc prace użytkowe. Przełom nastąpił w 2010 roku, kiedy odkryła technikę haftu cieniowanego płaskiego. To właśnie ona pozwoliła jej rozwinąć skrzydła i stworzyć prace do złudzenia przypominające malowane obrazy.

Widz, oglądając je z pewnej odległości, ma wrażenie, że patrzy na płótno pokryte farbą i pociągnięciami pędzla. Dopiero z bliska można dostrzec misterne sploty nici i docenić ogrom pracy, jaki kryje się za każdym dziełem.

Kwiaty, ptaki i natura

Motywem przewodnim wystawy „Muśnięcie natury" są obrazy inspirowane światem przyrody. Kwiaty w pełnym rozkwicie, subtelne detale ptasich piór, a także sceny rodem z ogrodów i łąk – wszystko utkane z kolorowych nici, które artystka dobiera z niezwykłą starannością.

To właśnie łączenie różnych odcieni pozwala na uzyskanie subtelnych przejść i efektu głębi. Dzięki temu obrazy Józefy Stańczak emanują życiem i sprawiają wrażenie, jakby natura zatrzymała się na chwilę w ramie obrazu.

Wernisaż zgromadził liczną publiczność, która z zainteresowaniem przyglądała się dziełom, dzieliła wrażeniami i podziwiała kunszt artystki.

Marta Warias

Renesans pod kasztanowcami

Piątek, 5 września, upłynął uczniom Szkoły Podstawowej im. ks. Tadeusza Wiatra w Łączkach Brzeskich pod znakiem poezji i dobrej zabawy. Wszystko za sprawą III Szkolnego Pikniku, podczas którego bohaterem dnia był Jan Kochanowski – mistrz polskiego renesansu.

Choć utwory Kochanowskiego potrafią sprawić trudność nawet dorosłym, uczniowie klas VI i V poradzili sobie z nimi znakomicie. Z ust młodych recytatorów popłynęły fraszki i pieśni poety z Czarnolasu, a słuchacze – zarówno rówieśnicy, jak i nauczyciele – nagrodzili ich występy gromkimi brawami.

„1 z 10" o Kochanowskim

Nie zabrakło też rywalizacji na wiedzę. Starsze klasy wzięły udział w konkursie „1 z 10" poświęconym życiu i twórczości poety. Najlepszy okazał się Mateusz Dereń z klasy VI, który w wielkim finale wykazał się imponującą znajomością tematu. W finałowej trójce znaleźli się także Weronika Kudła i Oliwia Chmura z klasy VII.

Konkursy plastyczne i kaligraficzne

Piknik był także okazją do wręczenia nagród w szkolnych konkursach artystycznych.

W konkursie plastyczno-kaligraficznym uczniowie klas IV–VIII łącząc piękne pismo z fantazyjnymi bordiurami stworzyli prawdziwe małe dzieła sztuki. Nagrodę główną zdobyła Lena Feląg z klasy VI, a wyróżnienia trafiły do Weroniki Kudły (kl. VII) i Julii Nicpoń (kl. VI).

W konkursie plastycznym na portret Jana Kochanowskiego triumfowała Patrycja Lubera z klasy II, a wyróżnienia otrzymały Pola Rysiewicz i Zuzanna Rak, również z klasy II.

O najmłodszych też nie zapomniano – przedszkolaki malowały dworek w Czarnolesie. Najlepszy okazał się Igor Solon, a wyróżnienia zdobyli Jakub Pytel i Kinga Pytel.

Pieczątki, dyplomy i wspólna zabawa

Na uczestników pikniku czekały także pamiątkowe pieczątki Narodowego Czytania 2025 oraz dyplomy. Całość przygotowała biblioteka szkolna we współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną w Przecławiu (filia w Łączkach Brzeskich).

Uczniowie zgodnie przyznawali, że czas spędzony pod kasztanowcami minął szybko i przyjemnie. Poezja Jana Kochanowskiego – choć napisana setki lat temu – nadal potrafi wzruszać i bawić, szczególnie wtedy, gdy czytają ją młodzi ludzie z pasją.

Marta Warias



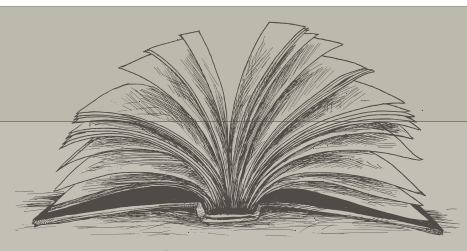
Poezja Jana Kochanowskiego w Łączkach Brzeskich.

eprasa.pl c751fa7688

Encyklopedia miasta Mielca

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

RZEŹNIK ANNA (z domu SKWARA),

urodzona 27 VII 1987 r. w Mielcu, córka Janusza i Zofii z domu Kuroń. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Konarskiego w Mielcu z maturą w 2006 r. Studia na Wydziale Prawa i Administracji (kierunek – prawo) Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie ukończyła w 2011 r. z wynikiem bardzo dobrym i tytułem magistra prawa. W 2013 r. ukończyła studia podyplomowe w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (kierunek – audyt wewnętrzny i kontrola zarządcza w jednostkach sektora finansów publicznych), także z wynikiem bardzo dobrym. Pracę zawodową rozpoczęła we wrześniu 2014 r. w Urzędzie Miejskim w Mielcu jako podinspektor w Wydziale Finansowym. Kolejnymi miejscami pracy i stanowiskami były: MOPS w Mielcu (III 2016 r. – VIII 2017 r., Dział Świadczeń Rodzinnych - pomoc administracyjna) i ponownie Urząd Miejski w Mielcu - Wydział Finansowy (VIII 2017 r. – IX 2022 r., podinspektor, kierownik Referatu Podatków i Kontroli Podatkowej). Od X 2022 r. pełni funkcję naczelnika Wydziału Podatków i Kontroli Podatkowej.

SAMOGRANICKI ALEKSANDER,

urodzony 17 III 1919 r. w miejscowości Ostróg (aktualnie Ukraina), syn Waleriana i Aleksandry z domu Jurjew. Żołnierz kampanii wrześniowej 1939 r., uczestnik walk z Niemcami m.in. pod rodzinną miejscowością. Dostał się do niemieckiej niewoli i był więziony najpierw w Łambinowicach, a później w jednym z obozów jenieckich w Nadrenii – Westfalii. Po wyzwoleniu przez wojsko amerykańskie powrócił do Polski i trafił do Mielca, gdzie podjął pracę w PKP. Zajmował się zaopatrzeniem kolejarzy i ich rodzin. W 1952 r. przeniósł się do mieleckiej PSS „Społem", a w 1952 r. do WSK Mielec. Był jednym z organizatorów Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego (OZR) i gospodarstw rolnych WSK w Rzędzianowicach i Staszowie, przyjętych od Państwowych Gospodarstw Rolnych. Brał też udział w organizacji placówek gastronomicznych, m.in. stołówek dla pracowników i punktów sprzedaży artykułów spożywczych. W latach 70. pracował na stanowisku zastępcy kierownika Działu Handlowego. Angażował się politycznie (PPS, PZPR) i społecznie. W czasie pracy w PSS pełnił funkcje przewodniczącego Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Mielcu. Był też jednym z propagatorów akcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Zbrojnych. W lipcu 1979 r. przeszedł na emeryturę. Wyróżniony m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Odznaką ZZM i Odznaką „Zasłużony Pracownik WSK PZL Mielec". Zmarł 1 X 2007 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. H. Sienkiewicza.

SEKULSKA IZABELA JOANNA,

urodzona 24 V 1972 r. w Mielcu, córka Ryszarda i Teresy z domu Wałecka. Absolwentka II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Mielcu z maturą w 1991 r. W latach szkolnych była zawodniczką juniorskiej drużyny Stali Mielec w piłce siatkowej. Od 1 X 1999 1 r. studiowała na Wydziale Prawa i Administracji (kierunek – Politologia i nauki społeczne) Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i w 1996 r. uzyskała tytuł magistra. Pracę zawodową rozpoczęła w Urzędzie Wojewódzkim w Tarnowie jako inspektor (1996-1998). Od 1 I 1991 r. pracuje w Starostwie Powiatowym w Tarnowie. Początkowo została zatrudniona na stanowisku inspektora, a od 5 I 2003 r. pełni funkcję kierownika Oddziału Wydawania Uprawnień do Kierowania Pojazdami. W 2002 r. ukończyła studia podyplomowe z zakresu zarządzania jakością na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Poza pracą zawodową zajmuje się społecznie ochroną dziedzictwa żydowskiego w Polsce. W 2019 r. założyła na Facebooku grupę pod nazwą *Mayu Shtetele Mielec* z założeniem, że będzie ona przestrzenią dla osób zainteresowanych ochroną dziedzictwa żydowskiego. W 2021 r. założyła blog o nazwie *Mayu Shtetele Mielec* i do końca 2022 r. ukazało się na nim ponad 40 tekstów w głównej mierze dotyczących mieleckich Żydów. Od 2022 r. jest członkiem Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Tarnowie i liderką ogólnopolskiej sieci Liderów i Liderek Forum Dialogu. Amatorsko uprawia sport, m.in. przez 8 sezonów startowała w amatorskich zawodach kolarstwa górskiego. W 2025 r. wydała książkę *Opowieść o miejscu i ludziach. Cmentarz żydowski przy ulicy Traugutta w Mielcu*. Została wyróżniona m.in.: Nagrodą za najlepszą recenzję przy Nagrodzie Literackiej NIKE 2002 r., Nominacją do Nagrody POLIN 2022 i II Nagrodą w Konkursie „(nie)Odkryta ziemia mielecka. Nagroda Artystyczna im. Marii Błażków – 2022 r." w kategorii: proza.

SIEWIERSKI WIESŁAW,

urodzony 16 IV 1949 r. w Radomiu. Od młodych lat trenował piłkę nożną i grał na pozycji bramkarza. Do Stali Mielec przybył przed sezonem 1973/1974, a odszedł po sezonie 1974/1975. Rozegrał w ekstraklasie 10 meczów, a ponadto występował w bramce w meczach o Puchar Polski i towarzyskich. Przyczynił się do zdobycia przez Stal III miejsca w ekstraklasie w sezonie 1973/74 i wicemistrzostwa Polski w sezonie 1974/1975. Występował też w Górniku Zabrze i Polonii Bydgoszcz. W 1981 r. zakończył wyczynową karierę piłkarską i został zatrudniony w Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Bydgoszczy. Zaangażował się do pracy związkowej i w 1983 r. został wybrany na przewodniczącego Federacji Związków Zawodowych Pracowników Energetyki Cieplnej (później Krajowy Związek Zawodowy Ciepłowników). Jako przedstawiciel tego związku uczestniczył w 1984 r. w tworzeniu Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych (OPZZ) i był jednym z jego sygnatariuszy. Był też członkiem PZPR. W 2002 r., nadal jako przewodniczący Krajowego Związku Zawodowego Ciepłowników, wziął udział w tworzeniu Forum Związków Zawodowych (FZZ) i został wybrany na jego przewodniczącego. Funkcję tę pełnił do 2010 r. Jako reprezentant FZZ został wybrany do Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych i następnie na jej wiceprzewodniczącego oraz do Europejskiej Unii Niezależnych Związków Zawodowych, gdzie pełnił funkcję jej wiceprezydenta. W czasie działań związkowych m.in. wspierał „Białe miasteczko" (protest pielęgniarek przed gmachem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w okresie VI-VII 2007 r.), a nawet był podejrzewany o jego współorganizację. W 2010 r. prezydent RP Lech Kaczyński powołał go na członka Narodowej Rady Rozwoju. Wyróżniony m.in. Honorowym Kordzikiem Górniczym.

SKARBEK ZDZISŁAW, urodzony 8 VI 1930 r. w Wolicy

Piaskowej, powiat ropczycko-sędziszowski, syn Franciszka i Stefanii z domu Filipek. Absolwent Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej w Rzeszowie z maturą w 1947 r. W tym samym roku rozpoczął pracę zawodową w Zakładach Przemysłu Pomocniczego w Sędziszowie Małopolskim, ale już w 1948 r. przeniósł się do Państwowych Zakładów Lotniczych w Mielcu (później WSK). Pracował jako tokarz, wytaczarz i mistrz przy produkcji samolotów, m.in. „Biesów". W 1957 r. otrzymał dyplom mistrzowski z Izby Rzemieślniczej w Rzeszowie. Równocześnie ukończył zaoczne technikum mechaniczne. W 1966 r. przeszedł jako starszy mistrz na Wydział 36, produkujący aparaturę wtryskową. Kolejnym miejscem pracy był Wydział AW-34, gdzie pełnił funkcję kierownika zmianowego, zastępcy kierownika wydziału i od 1973 r. – kierownika wydziału liczącego około 600 osób. Był bardzo cenionym pracownikiem i szefem. Został uhonorowany m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju", Odznaką „Zasłużony Pracownik WSK Mielec" oraz odznakami resortowymi. Na emeryturę przeszedł w 1984 r. Zmarł 26 IV 2004 r. i został pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

SKIRECKI TOMASZ,

urodzony 22 V 1987 r. w Tarnowie, syn Leszka Tadeusza i Anny Bogumiły z domu Sołkiewicz. Absolwent II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu z maturą w 2006 r. W czasie nauki licealnej otrzymywał stypendium z Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci. Studiował na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym i w 2012 r. uzyskał dyplom lekarza medycyny. Stopień doktora nauk medycznych otrzymał w 2015 r. w Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego (CMKP) w Warszawie na podstawie rozprawy pt. *Ludzkie hematopoetyczne komórki macierzyste w sepsie*. Od 2015 r. pracował w CMKP na różnych stanowiskach, ostatnio jako profesor CMPK. Przedmiotem jego badań było badanie przyczyn sepsy i procesy towarzyszące ciężkim zakażeniom. Specjalizował się w anestezjologii. Pracował też w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym CMKP. W 2017 r. został kierownikiem Pracowni Cytometrii Przepływowej oraz Zakładu Immunologii Translacyjnej i Eksperymentalnej Intensywnej Terapii. W 2021 r. uzyskał habilitację na podstawie rozprawy pt. *Narządowa, a systemowa odpowiedź układu odpornościowego w sepsie*. Współpracował z Zakładem Cytologii Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Był członkiem European Shock Society. Wyróżniony m.in. Nagrodą Prezesa Rady Ministrów za pracę doktorską (2016 r.) i tytułem laureata konkursu Naukowej Fundacji Polpharmy w 2022 r. Zmarł 21 I 2025 r. Pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

Józef Witek



G

eprasa.pl c751fa7688

AFISZ



REPERTUAR KINA GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Wtorek, 9 września
16:40 - Nowe opowieści Franka
18:10 - Złodziej z przypadku
20:15 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Słone lato

Czwartek, 11 września
16:30 - Nowe opowieści Franka
18:00 - Państwo Rose
20:15 - Złodziej z przypadku

Piątek, 12 września
14:30 - Triumf serca
16:45 - Niesamowite przygody skarpetek 2. Skarpetki górą!
18:00 - Teściowie 3
18:30 - KINO KOBIETY I PIĘKNA SEKRETY - Teściowie 3

Niedziela, 14 września
15:20 - Niesamowite przygody skarpetek 2. Skarpetki górą!
16:35 - Triumf serca
18:45 - Teściowie 3
20:30- Teściowie 3

Poniedziałek, 15 września
15:45 - Niesamowite przygody skarpetek 2. Skarpetki górą!
17:00 - Teściowie 3
18:45 - Triumf serca
21:00 - Teściowie 3



Mieleckie Towarzystwo Literackie
im. Marii Błażków
ul. Mickiewicza 2/6, 39-300 Mielec
https://mtimielec.blogspot.com

serdecznie zaprasza na promocję prozy
"Szafirowy znak"
Katarzyny Łysoń

W PROGRAMIE:
Rozmowa z autorką - KATARZYNA HUDY
Czyta wybrane frag. - JANUSZ PACHOLEC
Wystąpi - Grupa muzyczna "Byle dalej" Towarzystwa Śpiewaczego "Melodia"

13. września 2025 r., godz. 16.00
w siedzibie Towarzystwa
Kamienica "Łojczykówka" - nieopodal Rynku



Prezydent Miasta Mielca Radosław Swół
Mielecka Rada Seniorów | Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu
mają zaszczyt zaprosić na

VIII MIELECKIE DNI SENIORA

PODRÓŻE PO EUROPIE - PORTUGALIA

8-20 września 2025

Program VIII Mieleckich Dni Seniora

8 września
godz. 12.00
Przekazanie klucza do bram Miasta Mielca w Domu Kultury SCK.
godz. 12.30
Spektakl teatralny pt. „Stan umysłu" Towarzystwa Dramatyczne im. Aleksandra Fredry „Frodreum" Stały Niezawodowy Teatr z siedzibą na Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu. Dom Kultury SCK.

12 września
godz. 17.00
Otwarcie wystawy prac artystycznych seniorów w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Wystawa czynna do 19 września.
godz. 18.00
Wieczór literacki - konkurs jednego wiersza w Miejskiej Bibliotece Publicznej z akcentem muzycznym Zespołu Muzycznego „BYLE DALEJ" Towarzystwa Śpiewaczego Melodia im. Stanisława Lachmana.

15 września
godz. 12.00
„Zdrowy senior" - warsztaty i badania w Domu Kultury SCK.

19 września
godz. 11.00
Wycieczka autokarowa do Zamku w Baranowie Sandomierskim.

Finał VIII Mieleckich Dni Seniora
20 września 2025 r., godz. 14.30

- Barwny korowód z Placu Armii Krajowej ulicą Sokolskiego do Hali Sportowo-Widowiskowej MOSiR im. K. Kazimierskiego
- Powitanie grup przez Władze Miasta
- Oddanie Klucza do bram Miasta Prezydentowi Mielca
- Część artystyczna:
  - Film „Wspomnienia z roku 2024 z MDS"
  - Formacja Taneczna „GRACJA" przy Mieleckim Uniwersytecie Trzeciego Wieku
  - Film „Współpraca miast partnerskich Mielec-Vila Nova de Poiares"
  - Pokazy mody w wykonaniu „W & Modowe szaleństwa"
  - Zespół „ARES DE POIARES" z Vila Nova de Poiares
  - Grupa Tańca „BEZNADZIEJNY" z Domu Kultury SCK
  - Grupa Wokalno-Kabaretowa „SENIOR SHOW"
  - Zespół Muzyczny „BYLE DALEJ" Towarzystwa Śpiewaczego „Melodia" im. Stanisława Lachmana
  - Grupa Taneczna „SILVER DANCE" z Ekstra Uniwersytetu Trzeciego Wieku
  - Mieleckiego Rada Miejska w Mielcu

Koncert tancerza i piosenkarza
ALEXANDRA MARTINEZA



Festiwal pod patronatem honorowym
Burmistrza Radomyśla Wielkiego
Agnieszki Machnik

RADOMYSKIE WIECZORY ORGANOWE

Kościół pw. Przemienia Pańskiego w Radomyślu Wielkim



14.09.2025 (Niedziela), godz. 17:00
Daniel Prajzner – organy

21.09.2025 (Niedziela), godz. 17:00
Zbigniew Żdżarski – bas

Piotr Michalik – organy

28.09.2025 (Niedziela), godz. 17:00
Marcin Szelest – organy

Organizatorzy:
- SCKiB
- Parafia pw. Przemienienia Pańskiego w Radomyślu Wielkim.
- Szkoła Muzyczna I stopnia w Radomyślu Wielkim.

Kierownictwo artystyczne:
- Piotr Michalik

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny.

WÓJT GMINY, PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY, DYREKTOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W PADWI NARODOWEJ SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA:

XIII GMINNE ŚWIĘTO ZIEMNIAKA



14 WRZEŚNIA 2025

BOISKO SZKOLNE
UL. SZKOLNA 1 W PADWI NARODOWEJ





PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

14:00 UROCZYSTE ROZPOCZĘCIE XIII GMINNEGO ŚWIĘTA ZIEMNIAKA I OGŁOSZENIE KONKURSÓW NA:
- „NAJSMACZNIEJSZĄ TRADYCYJNĄ POTRAWĘ Z ZIEMNIAKA"
- „NAJSMACZNIEJSZĄ INNOWACYJNĄ POTRAWĘ Z ZIEMNIAKA"
- „NAJPIĘKNIEJ PRZYBRANE STOISKO PROMOCYJNE"
- „NAJSMACZNIEJSZY TRUNEK OWOCOWY/NALEWKĘ OWOCOWĄ"

15:00 KONCERT KAPELI LUDOWEJ „PADWIANIE"
16:00 POKAZ TRESURY PSÓW MYŚLIWSKICH - KOŁO ŁOWIECKIE PRZEPIÓRKA
16:30 WYSTĘP GRUPY WOKALNEJ Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY
17:30 PODSUMOWANIE, OGŁOSZENIE WYNIKÓW I WRĘCZENIE NAGRÓD
18:00 KONCERT ZESPOŁU BEZZIES
19:00 KONCERT JANKA SZYNALA
20:00 ZABAWA TANECZNA PRZY ZESPOLE „VARIAX"

PONADTO: STOISKA PROMOCYJNE, DEGUSTACJA POTRAW REGIONALNYCH, WYSTAWY TEMATYCZNE, DMUCHANCE, ATRAKCJE DLA DZIECI, GASTRONOMIA ORAZ WIELE INNYCH

eprasa.pl c751fa7688

sudoku

8	2	9	5	4		3	1	
1			8	6	2		9	
4	7				3	2		8
6	9			5				7
			7		6			
		4			8			
3	6	7	1	2		4		9
				8	9			3
9	8	1		7				5

	7	9	4				1	
4	3	8	5	1				6
	5		3			7		4
7		4				1	6	
					2			7
9	8		7	4			3	
1	6					4		8
8	4	7		3	5	2	9	
	9	2		8	4			

		9		3				
3	2							
7	5						6	9
	6				8	5		3
8							9	
9		3	5			4		
	4	2					3	7
			2		5	9	8	
				4	3	1	5	

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „NIE KAŻDY MICHAŁ JEST ANIOŁEM". Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji **pana Marcina Sowę z Ławnicy.** Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety. **Życzymy udanej zabawy!**

Prószyński i S-ka

Bezdroża, wertepy
Największy kontynent
Komórka nerwowa
Kolor ciemnowiśniowy
Pikantna potrawa / Zwiewna tkanina
Czasowe lokum
Balowa w zamku
Płat rybiego mięsa
Dobra okazja / Solenizantka z 18 stycznia / Nad okiem
Uczta dawnych chrześcijan
Duch, widziadło / Syn Abrahama / Jezioro w Augustowie
13
27
16
20
28
Litera grecka
19
23
Początkowy punkt na skali
Andrzej, historyk i eseista
8
Mieszkaniec Baku
26
Biblijny zdrajca
Stan gotowości do akcji
12
Deseczka tynkarza
9
Pozostałość, resztka
2
7
Mityczny król Eginy
Podręcznik lub poradnik
Imię Strasburgera, aktora
Zgłoszenie propozycji
Instrument Carolsa Santany
Porażenie słoneczne
5
Okres ery mezozoicznej
Filmowy poszukiwacz miliona
Rzeka na Słowacji, dopływ Dunaju / Cykl utworów instrumentalnych
22
Włosy upięte w węzeł
29
Woreczek z monetami
Podłoże życia roślin
Ringo z zespołu The Beatles
Oznajmia koniec rundy
Skandowiec / ... pracz
21
30
25
Zrzucił ubranie / Każdego dnia inna
15
14
Scena bez kurtyny
3
17
Srebrnobiały metal
24
Ślad po przejściu piły
11
Mocarz, siłacz
Stolica prowincji Ontario / Rezerwa
Mleczny lub szybkiej obsługi
6
10
18
4
1
Oddalona od omegi
Miasto na północy Włoch



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

eprasa.pl c751fa7688

Wrześniowy ogród

Wrzesień to miesiąc przejściowy między latem a jesienią – wciąż zbieramy plony, a jednocześnie planujemy przygotowania do zimy. W ogrodzie warzywnym kończą się zbiory (szczególnie warzyw korzeniowych), ale można jeszcze posiać rośliny jesienne. W ogrodzie ozdobnym to ostatni moment na sadzenie bylin i cebul oraz na porządki przed zimą

Sadzenie i przesadzanie

Warzywnik: We wrześniu sadzimy ostatnie truskawki (najpóźniej do połowy miesiąca). Nadal można wysiać lub posadzić szybkorosnące warzywa liściaste – np. sałatę, rzodkiewkę, szpinak, rukolę, koper czy cebulę dymkę Na wolne grządki warto wysiać poplon (np. gorczycę lub grykę) jako zielony nawóz, co wzbogaci glebę w składniki pokarmowe na przyszły rok.

Ogród ozdobny: Wrzesień jest idealny na sadzenie roślin cebulowych kwitnących wiosną – takich jak tulipany, narcyzy, krokusy czy hiacynty. Można też sadzić cebulki lilii oraz dzielić i przesadzać byliny (np. funkie, floksy, piwonie), aby ukorzeniły się przed zimą. Warto posadzić wrzosy – jesienią zakwitną pięknie i ozdobią ogród nawet w okresie zimowym. Dzięki tym zabiegom już wiosną ogrodowe rabaty będą tętnić życiem kolorów.

Prace pielęgnacyjne we wrześniu

Cięcia i przycinanie: Wrzesień to ostatni czas na formowanie i porządki wśród krzewów i drzew. Po zbiorach przycinamy krzyżujące się, chore lub zbyt gęste pędy owocujących drzew pestkowych (śliwy, czereśnie, wiśnie) – przyspiesza to gojenie ran i zapobiega infekcjom. Podobnie tniemy jesienią krzewy jagodowe (maliny, jeżyny, porzeczki, agrest) – lekkie cięcie wzmocni je na przyszły rok. W ogrodzie ozdobnym usuwamy przekwitłe kwiaty róż (tzw. ścinanie przekwitłych kwiatostanów) oraz zaschnięte pędy bylin (np. liliowców, ostróżek), co poprawia estetykę rabat i zapobiega chorobom grzybowym.

Nawożenie: Unikamy już nawozów bogatych w azot – ich zastosowanie wydłuży wegetację roślin i zwiększy ryzyko przemarzania pędów. Zamiast tego pod koniec sezonu stosujemy nawozy jesienne bogate w fosfor i potas. Składniki te wzmacniają korzenie i zwiększają odporność roślin na mróz. Podlewanie i nawożenie ułatwią roślinom bezpieczne przejście w stan spoczynku (zwłaszcza młode sadzonki i byliny będą potrzebowały wody, dopóki ziemia nie zamarznie).

Podlewanie: We wrześniu, gdy dni stają się już chłodniejsze, nie zapominamy o podlewaniu nowo posadzonych drzewek, krzewów czy bylin – dobrze nawodnione łatwiej znoszą pierwsze przymrozki. Nawadniamy też wrzosowiska i rośliny zimozielone do pierwszych porządnych mrozów, aby nie dopuścić do ich przesuszenia.

Porządki i usuwanie przekwitłych: Systematycznie usuwamy przekwitłe kwiatostany bylin i jednorocznych (np. warzyw letnich czy kwiatów balkonowych, jeśli je jeszcze mamy w gruncie). Pozbywanie się resztek po kwitnieniu zapobiega rozwojowi chorób i pomaga zachować ładną formę rabat. Zdrowe, odsłonięte pędy mogą pozostać jako naturalna dekoracja zimowego ogrodu i dają schronienie ptakom, ale chore liście i pędy należy usunąć.

Przygotowanie rabat i grządek do zimy

Czyszczenie rabat: Usuńmy wszystko, co mogłoby zimować w glebie – zerwijmy resztki chwastów, porzucone warzywa, ścięte łodygi kapust czy ogórków. Części roślin chorych i porażonych przez szkodniki spalmy lub wyrzućmy, aby zimą nie były źródłem infekcji. Zdrowe obumarłe liście i pędy można wyrzucić na kompost. Jedną z ostatnich prac we wrześniu jest wygrabienie i usunięcie z rabat pozostałych roślin jednorocznych po przekwitnięciu.

Wzbogacanie gleby i poplony: Po oczyszczeniu grządek dodajmy do gleby kompost lub obornik – pod koniec sezonu roślinom brakuje już azotu, dlatego użyźnienie podłoża zadziała korzystnie na wiosnę. Puste miejsca warto obsiać poplonem (zielem gorczycy, gryki lub innej rośliny okrywowej) – szybko się rozrośnie i zapewni zielony nawóz, który wiosną poprawi strukturę i żyzność gleby

Ściółkowanie: Spulchnioną, odchwaszczoną glebę nakrywamy warstwą ściółki (liści, słomy, kory drzewnej) o grubości kilku centymetrów. Ta ochrona izoluje korzenie przed silnymi mrozami i ogranicza wypłukiwanie wody. W strefach o ostrych zimach można dodatkowo usypać kopczyki z ziemi lub torfu wokół delikatnych roślin wieloletnich. Wrażliwe na mróz bulwy (np. mieczyki, dalie, begonie) wykopujemy teraz i przechowujemy w chłodnym, lecz niezamarzającym miejscu.

Ochrona bylin i iglaków: Dopóki gleba nie zmarznie, trzeba regularnie podlewać zimozielone krzewy i iglaki – utrzymać wilgotność okołokorzeniową. Po pierwszych przymrozkach chronimy je agrowłókniną lub naturalną matą ze świerkowych gałązek. Młode drzewka i krzewy (owocowe i ozdobne) można przyciąć delikatnie i zabezpieczyć tkanymi matami słomianymi lub agrowłókniną, aby lepiej zniosły wiatr i przymrozki.

Prace przy drzewach i krzewach owocowych

Zbiory: We wrześniu kończymy zbiór owoców letnich. Zbieramy wczesne odmiany jabłek i gruszek oraz ostatnie śliwki i brzoskwinie. Jeśli gałęzie drzew są mocno obciążone owocami, podpórzmy je palikami, by nie pękły pod ciężarem. W drugiej połowie września (po kilku pierwszych przymrozkach) możemy także zerwać winogrona na wino lub soki.

Przycinanie: Po zbiorach przycinamy drzewka owocowe, szczególnie pestkowe (śliwy, czereśnie, wiśnie). Usuwamy gałęzie krzyżujące się i chore oraz skracamy nadmiernie wydłużone pędy – pomaga to formować koronę i przyspiesza gojenie ran. Późnym latem możemy też przyciąć maliny i jeżyny na wysokość ok. 2–2,5 m, a porzeczki i agrest – lekko skracając długie pędy (jesienne cięcie pobudzi je do owocowania w przyszłym roku).

Sadzenie nowych drzewek: Wrzesień jest świetną porą na sadzenie lub przesadzanie nowych drzewek i krzewów owocowych. Gleba jest ciepła, co ułatwia ukorzenianie się młodych roślin przed zimą. Dzięki temu wiosną będą miały już rozbudowany system korzeniowy. Pamiętajmy też o zabezpieczeniu nowych nasadzeń – np. otoczeniu ich ziemią z dodatkiem kompostu i delikatnym przykryciu.

Pielęgnacja trawnika we wrześniu

Koszenie i obróbka brzegów: We wrześniu kontynuujemy koszenie trawy do momentu, gdy przestanie intensywnie. Ostatnie koszenie wykonujemy na nieco wyższej wysokości niż latem – około 3–4 cm – aby źdźbła nie były zbyt krótkie przed zimowym odpoczynkiem. Nie zapominamy o pielęgnacji krawędzi trawnika – przycinamy trawę wzdłuż rabat, ścieżek i pod ogrodzeniem, co poprawi estetykę i ułatwi późniejsze sprzątanie liści.

Dosiewanie: Jeśli trawnik ma prześwity lub przerzedzenia, wrzesień to dobry czas na dosiewki. Wciąż ciepła i wilgotna gleba sprzyja szybkiemu kiełkowaniu nowo rozsianych nasion. Warto też uzupełnić ubytki mieszanką traw nawozową – do pierwszych przymrozków zdąży się dobrze ukorzenić.

Rady dla działkowców i właścicieli ogrodów na koniec sezonu

Przechowywanie sprzętu: Schowajmy węża ogrodowego po spuszczeniu z niego wody, zabezpieczmy motywatory i kosiarki (spuszczając paliwo i olej zgodnie z instrukcją). Drewniane elementy altanek, ławki czy podpory warto zaimpregnować, by w wilgotną zimę nie uległy degradacji. Sprawdźmy też rynny i systemy odwadniające – usuwając z nich liście i zanieczyszczenia, unikniemy problemów z wodą po roztopach.

Planowanie na przyszły rok: Zróbmy notatki z mijającego sezonu – które odmiany sprawdziły się najlepiej, co wymaga zmiany w płodozmianie czy w grządkach. Możemy już zaplanować nowe nasadzenia – np. jakie byliny i kwiaty chcemy mieć wiosną czy jakie warzywa wysiać jako pierwsze. Warto też zamówić nasiona i cebulki jesienne wcześniej (zwłaszcza towar sezonowy), by wiosną uniknąć pośpiechu i wysokich cen.

Odpoczynek i obserwacje: Po intensywnych pracach sezonu pozwólmy sobie na chwilę wytchnienia i zrelaksujmy się przy ogrodowych pracach. Sprawdźmy, czy gdzieś nie ma nadłamanych gałęzi lub zabezpieczmy słabe pędy przed silniejszym wiatrem. Obserwując ogród, możemy wcześniej wyłapać potencjalne problemy na przyszły sezon. Cieszmy się z zebranych plonów, planując już nowe wyzwania na kolejny sezon ogrodniczy.

Wszystkie powyższe prace wykonujemy ze świadomością zbliżającej się zimy. Dzięki odpowiedniemu przygotowaniu grządek, rabat, drzew i trawnika ogród łatwiej przezimuje, a wiosną odpłaci zdrowym wzrostem i pięknem. **Marta Warias**



Baran (21.03–19.04)
Ten tydzień przyniesie Ci nową energię i zapał do działania. Pojawi się okazja, aby rozpocząć coś świeżego – w pracy lub w życiu prywatnym. Zadbaj jednak o cierpliwość, bo pośpiech może popsuć efekt.

Byk (20.04–20.05)
Skupisz się na sprawach finansowych i planowaniu przyszłości. To dobry moment, aby uporządkować domowy budżet. W relacjach warto być bardziej otwartym – ktoś bliski potrzebuje Twojego wsparcia.

Bliźnięta (21.05–20.06)
Czeka Cię tydzień pełen rozmów i spotkań. Twoja elokwencja i urok osobisty pomogą załatwić wiele spraw. Uważaj jednak, by nie rozproszyć się na zbyt wiele rzeczy naraz.

Rak (21.06–22.07)
Skupisz się na rodzinie i domowych obowiązkach. Może pojawić się okazja do rozwiązania dawnego konfliktu. W drugiej połowie tygodnia zadbaj o siebie – odpoczynek jest równie ważny jak obowiązki.

Lew (23.07–22.08)
To czas, kiedy Twoja pewność siebie będzie szczególnie zauważalna. Możesz liczyć na uznanie otoczenia. W uczuciach czeka Cię więcej namiętności, ale uważaj na zbyt silną dominację.

Panna (23.08–22.09)
Najbliższe dni sprzyjają pracy i nauce. Twoja skrupulatność pozwoli Ci osiągnąć świetne efekty. Możliwe są jednak drobne napięcia w relacjach – staraj się nie krytykować innych zbyt ostro.

Waga (23.09–22.10)
Harmonia i równowaga będą dla Ciebie priorytetem. Możesz znaleźć złoty środek w sprawach, które od dawna budziły wątpliwości. W miłości warto postawić na szczerość – rozmowa przyniesie ukojenie.

Skorpion (23.10–21.11)
To tydzień głębszych refleksji i wewnętrznych odkryć. Intuicja będzie Twoim najlepszym przewodnikiem. Możesz liczyć na niespodziewaną pomoc od kogoś, kto wcześniej nie zwracał na Ciebie uwagi.

Strzelec (22.11–21.12)
Pełen energii i optymizmu będziesz przyciągać ludzi do siebie. To dobry czas na podróże i poszerzanie horyzontów. W pracy możesz liczyć na ciekawe propozycje – warto je rozważyć.

Koziorożec (22.12–19.01)
Najbliższe dni będą sprzyjać uporządkowaniu spraw zawodowych. Twoja systematyczność przyniesie efekty. W sferze prywatnej nie odkładaj ważnych rozmów – to dobry moment, aby wyjaśnić nieporozumienia.

Wodnik (20.01–18.02)
Czeka Cię tydzień pełen inspiracji i nowych pomysłów. Twoja kreatywność może zostać doceniona. W miłości pojawi się więcej spontaniczności – warto dać się ponieść emocjom.

Ryby (19.02–20.03)
Twoja wrażliwość i empatia będą w centrum uwagi. Ktoś bliski będzie potrzebował Twojej obecności i dobrego słowa. W drugiej połowie tygodnia zadbaj o odpoczynek – to pozwoli Ci nabrać sił.

eprasa.pl c751fa7688

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania



https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów,
firm, rolników, lekarzy...
UNIQA ERGO HESTIA COMPENSA Vienna Insurance Group Gothaer
TUZ UBEZPIECZENIA PTU POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ BENEFIA warta.
BPiU „A & Z Gortadt" Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE

Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.



Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul.Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

eprasa.pl c751fa7688

Zdrowie i uroda

PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

PODOLOGIA

GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzeli, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441

MALOWANIE DACHÓW TEL. 604 217 219

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

U klienta : pierzyn szycie, kołder, poduszek. Pranie pierza. Tel. 501 542 346, www.koldrex.pl

MALOWANIE DACHÓW TEL.516-267-207

SPRZEDAŻ

FERMA drobiu Kuzara Zdziarzec 106a informuje o sprzedaży brojlera 3 tyg. od 01.09.2025 r. i 5 tyg. od 13.09.2025 r. Tel. 886 576 191, 698 134 148, 739 955 771

SKUP-SPRZEDAŻ

SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

Sprzedam : Mieszkanie w Mielcu ul. Tetmajera, 48 m2 , II piętro, 2 pokoje - cena 275 tyś. zł. Sprzedam Mieszkanie w Mielcu ul. Kusocińskiego, 53 m2 , I piętro, 2 pokoje - cena 330 tyś. zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty. Ul. 3 Maja 2a, tel : 690 001 202 , 690 002 104 Zapraszamy do biura i na stronę : www.nowe-horyzonty.biz

KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

Pilnie kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Tel. 731 482 869

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955.

KUPNO/ ZAMIANA NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ działkę budowlaną na terenie Mielca. Tel. 501 975 396

Praca

PRACA OFERUJĘ

Firma „Rekeep" poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8-14.

Zatrudnię fachowców bez nałogów przy pracach remontowych i wykończeniowych, mile widziane doświadczenie przy układaniu płytek. Praca na terenie Mielca i okolic. Tel. 515 444 701

Firma budowlana zatrudni na stanowiska: ślusarz, spawacz, monter kontrukcji. Osoby zainteresowany prosimy o kontakt tel. 664 740 723

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA

facebook.com/KorsoMieleckie/

Biuro Pośrednictwa i Usług „A &Z GORTADT" WWW.GORTADT.COM.PL

Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umeblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- **Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874**
- **Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874**
- **Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.**
- **Kębłów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.**
- **Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.**
- **Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.**

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO NA SKUP WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki wysokie ceny



KASY FISKALNE



KASY NOVITUS

MIELEC, UL. KORCZAKA 1

tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555

CENTRUM BIUROWE DAN-POL

www.kasa-fiskalna.net

WÓJT GMINY MIELEC

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 09.09.2025 roku na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Mielec, wywiesza się wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych w miejscowości Wola Chorzelowska, obręb 46 – Wola Chorzelowska, stanowiących własność Gminy Mielec. Wykaz zamieszcza się również na stronie urzędu (www.gmina.mielec.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mielec. Tel. kontaktowy (17) 77 45 654

Wójt Gminy
Krzysztof Węgrzyn

Mielec, a zmiany klimatu. Trwają prace nad Miejskim Planem Adaptacji

W ostatnich latach wiele mówi się o zmianach klimatycznych, w tym pojawiających się nagle gwałtownych zjawiskach pogodowych. Wiele prognoz pokazuje, że w przyszłości mogą one występować częściej i z większą siłą. Aby dobrze przygotować miasto na takie sytuacje, trwają prace nad Miejskim Planem Adaptacji (MPA) w Mielcu.

Dlaczego adaptacja jest potrzebna? Eksperci prognozują, że w perspektywie kilkudziesięciu lat nasz region może doświadczać m.in. wzrostu średnich temperatur, wydłużających się okresów bezdeszczowych czy silnych opadów skutkujących lokalnymi podtopieniami. MPA ma pomóc odpowiedzieć na te wyzwania. Dokument, tworzony z myślą o mieszkańcach, łączy wiedzę specjalistów z lokalną perspektywą. Jego celem jest to, by Mielec był miastem bezpiecznym i lepiej przygotowanym na zmieniające się warunki pogodowe.

Miejski Plan Adaptacji to nie tylko diagnoza, ale także zestaw rozwiązań. Dokument obejmie m.in.:

- analizę lokalnych zagrożeń klimatycznych (upały, intensywne opady, susze, silne wiatry),
- ocenę wrażliwości najważniejszych obszarów, takich jak zdrowie mieszkańców, infrastruktura, energetyka czy środowisko,
- propozycje działań adaptacyjnych – inwestycji i rozwiązań przyrodniczych (np. ogrody deszczowe, zielone przystanki, niecki retencyjne),
- katalog tzw. „nature-based solutions" (rozwiązań opartych na przyrodzie),
- harmonogram realizacji wraz z możliwymi źródłami finansowania.

Prace nad dokumentem w Mielcu trwają już od kilku miesięcy. W maju odbyły się warsztaty z udziałem przedstawicieli Urzędu Miasta, jednostek organizacyjnych, służb technicznych i ekspertów. Podczas spotkania określono kluczowe wyzwania oraz wskazano obszary wymagające szczególnej uwagi – m.in. zdrowie publiczne, gospodarkę wodną, zieleń miejską i infrastrukturę energetyczną. Dokument powstaje w dialogu. Po opracowaniu projektu został on udostępniony do konsultacji społecznych, aby każdy zainteresowany mógł się z nim zapoznać i zgłosić swoje uwagi.

Zachęcamy do śledzenia kolejnych komunikatów o postępach prac nad Miejskim Planem Adaptacji i do udziału w konsultacjach. Wspólnie możemy zadbać o to, by Mielec rozwijał się w sposób zrównoważony i dobrze przygotowany na wyzwania przyszłości.

Aktualizacja Miejskiego Planu Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Mielca do roku 2032 jest realizowana w ramach Projektu: Skuteczne wdrożenie programu ochrony powietrza dla województwa podkarpackiego z uwzględnieniem problemu ubóstwa energetycznego: „Podkarpackie- żyj i oddychaj" realizowanego przy dofinansowaniu z programu LIFE Unii Europejskiej oraz ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie LIFE22-IPE-PL-LIFE Podkarpackie/101103531

G

eprasa.pl c751fa7688

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

ul. Powstańców Warszawy 27

Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

GABINET PODOLOGICZNY

ALBE

Beata Dziuba

NOWA SIEDZIBA

Mielec, ul. Chopina 8

Tel. 577 897 007

SPECJALISTA PSYCHIATRA

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188



eprasa.pl c751fa7688

Udany start Israela Puerto w FKS Stal Mielec

Od początku sezonu FKS Stal Mielec zmagał się z brakami kadrowymi na niektórych pozycjach, w tym na środku obrony. Do drużyny już w trakcie rozgrywek dołączył hiszpański stoper Israel Puerto, który z miejsca podniósł poziom zespołu - co podkreślają i trener, i kibice.

Duża liczba traconych bramek od samego początku sezonu

Po spadku z Ekstraklasy Stal Mielec przeszła przebudowę w każdej formacji. Na początku nowych rozgrywek najgorzej wyglądała jednak formacja obronna, która w pierwszych 5 spotkaniach straciła aż 14 goli. W tym czasie trener sprawdził kilka zestawów środkowych obrońców, lecz żaden nie prezentował odpowiedniego poziomu. Transfer wydawał się więc koniecznością, co zresztą sam Ivan Djurdjević często zaznaczał w trakcie swoich wystąpień medialnych.

Tak też i klub wyczekał i podpisał umowę z zawodnikiem z dość bogatym CV - Israelem Puerto.

Występy dla Jagiellonii Białystok, Śląska Wrocław, kadry Hiszpanii U21 i U20, CD Lugo czy Racingu

Nowy 32-letni stoper Stali Mielec zaliczył łącznie 94 występy na poziomie Ekstraklasy w barwach kolejno Śląska Wrocław i Jagiellonii Białystok. Przed karierą w Polsce Puerto reprezentował także kilka klubów ze swojego rodzimego kraju na drugim i trzecim szczeblu rozgrywkowym oraz także epizodycznie na pierwszym.

Statystyki w liczbach: 190 występów **Primera Federación (3. Liga),** 31 występów **Segudna Division (2. Liga),** 5 występów **Primera Division (1. Liga),** 7 występów w **barażach o 2. Ligę,** 6 występów w **Pucharze Hiszpanii,** 1 występ w kadrze **Hiszpanii U21,** 12 występów w kadrze **Hiszpanii U20.**

Z miejsca zyskał pierwszy skład w drużynie Ivana Djurdjevicia

W Mielcu Israel Puerto podpisał umowę z dniu meczu z Odrą Opole, co oczywiście spowodowało, że nie mógł w tym spotkaniu wystąpić. Drużyna dość niespodziewanie grając z jednym zawodnikiem mniej, wygrała ten pojedynek, po odwróceniu wyniku na 2:1. W tamtym meczu blok defensywny składał się z trójki: Senger, Wlazło, Kwiatkowski (który dostał dwie żółte kartki, a w konsekwencji tego czerwoną).

Na spotkanie z GKS-em Tychy w 7. kolejce miejsce w składzie Hiszpan wywalczył sobie po zaledwie kilku dniach treningów z zespołem. Od samego początku grał bardzo pewnie, kierując całą linią defensywną drużyny. Zajął bowiem miejsce centralnego stopera, grając u boku Marvina Sengera oraz Piotra Wlazło. Mecz ten Stal Mielec wygrała, zachowując pierwsze czyste konto w sezonie (0:1).

Kibice po spotkaniu zwracali uwagę na Puerto nie tylko ze względu na zachowania w obronie, a także na umiejętności rozegrania. Dość powtarzalne w jego grze były dalekie celne przerzuty na lewą i prawą stronę. Pomimo dobrej gry, Hiszpan musiał opuścić boisko w okolicach 70. minuty wskutek nieprzygotowanego jeszcze organizmu do pełnego wymiaru spotkania.

Następnie po tygodniu Stal Mielec podjęła na własnym stadionie Ruch Chorzów. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2, jednak do 87. minuty mielczanie prowadzili 2:0. Ponownie w pierwszej 11-nastce wystąpił Israel Puerto i ponownie zszedł boisko przed końcem spotkania wskutek braków kondycyjnych - tym razem jednak w okolicach 80. minuty.

Fakty są jednak takie, że z Hiszpanem na boisku drużyna Stali Mielec bramki jeszcze nie straciła.

Zestaw stoperów Senger, Puerto, Wlazło ma być tym optymalnym według trenera Djurdjevicia

Echa dobrego początku Puerto w koszulce Stali Mielec da się usłyszeć nie tylko w rozmowach między kibicami, a także na konferencjach pomeczowych gdy to trener Ivan Djurdjević chwali swojego nowego podopiecznego z kilku względów. Przede wszystkim serbski trener zaznaczył niedawno, że 32-latek nie wahał się transferu do Mielca i gdy pojawiła się oferta, poprosił, żeby nikogo innego w to miejsce nie sprowadzać.

- Taki Israel Puerto, jak rozmawialiśmy, to powiedział, żeby nie brać nikogo - „Ja tam chcę być" - a inni do których dzwonimy mówią, że jeszcze nie wiedzą i czekamy, a my takich zawodników nie chcemy - mówił **Ivan Djurdjević** po meczu z Ruchem Chorzów.



Z nim w składzie Stal Mielec jeszcze nie straciła bramki

Ponadto trio stoperów Senger, Puerto, Wlazło, które mogliśmy oglądać w dwóch ostatnich spotkaniach biało-niebieskich, według szkoleniowca - „Zdają egzamin".

- Zobaczymy jak zdrowie. Mam nadzieję, że będą zdrowi. Jak będą to na pewno to są zawodnicy, którzy na ten moment spinają nasze oczekiwania. Jest także Kwiatkowski w obwodzie, daje niezłe zmiany. To jest młodzieżowiec, też potrzebuje grania, ale na ten moment ta trójka obrońców zdaje egzamin - mówił **Ivan Djurdjević** na konferencji pomeczowej.

Tło statystyczne z meczów z Tychami i Ruchem

Żeby nie być w tym wszystkim jednak gołosłownym, kilka statystyk Israela Puerto z meczów z GKS-em Tychy oraz Ruchem Chorzów.

Puerto vs GKS Tychy: 3 Wybicia, 1 Zablokowany strzał, 1 Odbiór, 0 Błędów, które doprowadziły do strzału, 0/3 Wygrane pojedynki 1/1, Wygrany pojedynek powietrzny 0, Fauli, 36 Kontaktów z piłką, 28/31 Celnych podań, 7/10 Celnych długich piłek **Puerto vs Ruch Chorzów:** 3 Wybicia, 1 Zablokowany strzał, 6 Przechwytów, 1 Błąd, który doprowadził do strzału, 2/5 Wygranych pojedynków, 2/3 Wygrane pojedynki powietrzne, 0 Fauli, 50 Kontaktów z piłką, 33/40 Celnych podań, 9/13 Celnych długich piłek.

Szymon Markulis

Świetne starty zawodników LKS Stal Mielec w Przemyślu

Podczas rozegranych w sobotę (6 września) w Przemyślu Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików (MŁP–PDK) zawodnicy LKS Stal Mielec odnieśli znaczący sukces. Reprezentacja klubu licząca 16 osób zdobyła łącznie 11 medali - 5 złotych, 3 srebrne i 3 brązowe - co pozwoliło na zwycięstwo w klasyfikacji medalowej zawodów.

W rywalizacji medalowej czołowe miejsca zajęły:

LKS Stal Mielec – 5 złotych, 3 srebrne, 3 brązowe (11 medali), WKS Wawel Kraków – 4 złote, 3 srebrne, 3 brązowe (10 medali), UKS Tempo 5 Przemyśl – 4 złote, 2 srebrne, 4 brązowe (10 medali).

Wyniki indywidualne zawodników Stali Mielec

Złote medale wywalczyli: Kornelia Moryto (2011) – bieg na 100 m (12.52), Weronika Kapustka (2010) – rzut młotem 3 kg (49.59), Gabriel Cygan (2010) – bieg na 100 m (11.29), Maciej Kopera (2011) – pchnięcie kulą 5 kg (15.45), Maciej Kopera (2011) – rzut młotem 5 kg (59.52).



Wiele medali przywieźli młodzi lekkoatleci z Przemyśla

Srebrne medale zdobyli: Martyna Machała (2010) – bieg na 300 m (40.37), Piotr Owsiak (2010) – bieg na 600 m (1:28.96),

sztafeta 4x100 m (Cygan, Ciszewski, Czerkies, Dziubek) – 47.77.

Brązowe medale wywalczyli: Gabriel Cygan (2010) – bieg na 300 m (37.46), Michał Gotfryd (2011) – rzut młotem 5 kg (38.00), Michał Gotfryd (2011) – rzut oszczepem 600 g (35.80).

Punktacja i klasyfikacja klubowa

Dzięki występom zawodników Stal Mielec zgromadziła **63 punkty** w Systemie Sportu Młodzieżowego, co dało drugie miejsce w klasyfikacji klubowej mistrzostw. Najwięcej punktów zdobył KKL Stal Stalowa Wola – 65.

Klasyfikacja punktowa klubów: KKL Stal Stalowa Wola – 65 pkt, LKS Stal Mielec – 63 pkt, UKS Tempo 5 Przemyśl – 56 pkt, CWKS Resovia Rzeszów – 56 pkt, SKS Kusy Kraków – 54 pkt.

Klasyfikacja województw i dalsze starty

W zestawieniu punktowym zwyciężyła Małopolska (343 pkt), przed Podkarpackim (320 pkt). Natomiast w klasyfikacji medalowej pierwsze miejsce zajęło województwo Podkarpackie (51 medali), wyprzedzając Małopolskę (39 medali). Najlepsi zawodnicy, którzy znajdą się na liście rankingowej Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, wystartują za dwa tygodnie w Mistrzostwach Polski U16 w Lublinie. Wyniki kwalifikujące można uzyskiwać do 14 września.

Szymon Markulis

eprasa.pl c751fa7688

Wygrana wyszarpana w karnych


Zwycięstwo Handball Stali Mielec na wyjeździe

Po premierowym meczu u siebie przyszedł czas na pierwszy wyjazd. W niedzielę Handball Stal Mielec, beniaminek Orlen Superligi, zmierzył się na wyjeździe z Zepter KPR Legionowo.

Niedzielny mecz zakończył się remisem po 60 minutach gry – obie drużyny zdobyły po 23 punkty. O tym, kto zgarnie pełną pulę, musiały zadecydować rzuty karne. W dogrywce Stal Mielec okazała się lepsza, wygrywając 4:2 i przywożąc do Mielca pełne 2 punkty. To już drugie rzuty karne w pierwszych dwóch kolejkach – tydzień temu w meczu z Azotami Puławy również decydowały rzuty karne.

Mecz rozpoczął się od trafienia Dzianisa Valyntsaua, ale szybko odpowiedział Franci Brinovec. W początkowej fazie dobrze spisywał się bramkarz gospodarzy Zurabi Tsintsadze, dzięki czemu legionowianie po ośmiu minutach prowadzili różnicą dwóch bramek. Trener gości, Robert Lis, zareagował w 12. minucie, prosząc o przerwę przy czterobramkowej stracie.

Po chwili inicjatywę przejęli mielczanie – trafienia Tarika Kasumovicia i dobra postawa w bramce Tomasza Witkowskiego pozwoliły zmniejszyć dystans. Na pięć minut przed końcem pierwszej połowy Stal doprowadziła do remisu, ale ostatecznie to KPR schodził do szatni z minimalnym prowadzeniem 12:11.

Druga część spotkania rozpoczęła się od wymiany bramka za bramkę. W 40. minucie gospodarze ponownie odskoczyli na cztery trafienia, wykorzystując błędy rywali w ataku i szybkie kontrataki. Stal nie rezygnowała – skuteczne rzuty Michała Kotlińskiego z linii siódmego metra oraz gra w przewadze po karach Filipa Fąfary pozwoliły doprowadzić do wyrównania.

W 51. minucie mielczanie po raz pierwszy objęli prowadzenie i powiększyli je do dwóch bramek. Końcówka meczu dostarczyła jednak wielu emocji – na niespełna minutę przed końcem KPR wyszedł na prowadzenie, ale ostatnia akcja gości, rozegrana po wykluczeniu Krystiana Wołowca, zakończyła się bramką dającą remis 23:23.

O wyniku zadecydowały rzuty karne, w których skuteczniejsza okazała się Handball Stal Mielec, wygrywając serię 4:2.

Za najlepszego zawodnika meczu wybrano bramkarza Zepter KPR Legionowo, Zurabiego Tsintsadze.

Skład wyjściowy Stali Mielec:

Krystian Witkowski (99), Zeljko Kozina (12), Albert Sanek (33) – 1 gol, Dzianis Valyntsau (18) – 2 gole, Jakub Tokarz (15) – 1 gol, Marcin Gluszczenko (37) – 2 gole, Mikołaj Kotlinski (14) – 1 gol, 2 min kary

Zawodnicy rezerwowi:

Przemysław Mrozowicz (8) – 2 min kary, 2 min kary, Rafał Przybylski (19) – 4 gole, Rotem Segal (5) – 2 gole, Tarik Kasumović (38) – 1 gol, Filip Stefani (25) – 4 gole, Jakub Sikora (28) – 1 gol, Maksim Krasovskii (22) – 2 min kary, 2 min kary, 2 min kary, 3 gole, Adam Wąsowski (89), Aleh Tarasevich (95) – 1 gol

BK



Nadchodzi VIII Turniej „Mieleckie Skrzydła”

W weekend 13 -14 września w hali MOSiR przy ul. Solskiego 1 odbędzie się VIII edycja turnieju „Mieleckie Skrzydła”, skierowanego do najmłodszych pasjonatów tej wymagającej dyscypliny.

Na planszach zobaczymy **zawodników rywalizujących w kilku kategoriach wiekowych:**

Zuchy - rocznik 2016 i młodsi,

Dzieci - 2014-2015,

Młodzicy i Młodziczki - 2012-2013,

Juniorzy młodsi i Juniorki młodsze - 2009-2011.

Wszystkie pojedynki zostaną rozegrane zgodnie z obowiązującymi przepisami Międzynarodowej Federacji Szermierczej (FIE) oraz regulaminem Polskiego Związku Szermierczego na sezon 2025/2026.

Program zawodów:

Sobota, 13 września – dziewczęta:

10:00 – eliminacje: Zuchy / Dzieci

11:30 – uroczyste otwarcie turnieju

13:00 – eliminacje: Młodziczki / Juniorki młodsze

Niedziela, 14 września – chłopcy:

10:00 – eliminacje: Zuchy / Dzieci

13:00 – eliminacje: Młodzicy / Juniorzy młodsi

Turniej „Mieleckie Skrzydła” to wydarzenie, które co roku przyciąga do naszego miasta utalentowaną młodzież z różnych klubów, a także kibiców pragnących wspierać młodych sportowców w ich pierwszych krokach na planszy. **JB**



eprasa.pl c751fa7688

Medale MUKS Irydy Mielec w Rumunii

Cztery medale – dwa złote i dwa srebrne – przywieźli do Polski pięściarze MUKS Iryda Mielec z 4. edycji Międzynarodowego Turnieju Cri Internațional Decathlon Trophy organizowanego przez Basti Box. Zawody odbyły się w Rumunii, a w ringu rywalizowali reprezentanci Polski, Rumunii, Węgier i Ukrainy.



Medale Irydy w Rumunii

Złoci zawodnicy Irydy

Na najwyższym stopniu podium stanęli Patryk Wołowiec i Norbert Parkosz. Patryk zwyciężył oba swoje pojedynki przed czasem – w półfinale i finale zakończył walki w drugiej rundzie, pokazując pełną kontrolę i skuteczność. Z kolei Norbert Parkosz w wielkim finale nie dał szans rywalowi z Rumunii – jego pojedynek również zakończył się przed czasem w drugiej rundzie.

- Poziom sportowy od samego początku był bardzo wysoki, a każda walka wymagała pełnego zaangażowania. Nie mogło więc zabraknąć naszej Irydy, która sezon powakacyjny rozpoczyna w świetnym stylu - zaznaczyła Iryda we wpisie na temat turnieju.

Dwa srebrne medale

Dobrą formę zaprezentowali także Wiktor Świć i Oliwier Indyk, którzy wywalczyli srebrne medale. Wiktor w półfinale wygrał przez RSC w drugiej rundzie, a w finale stoczył wyrównany bój, przegrywając minimalnie na punkty. Oliwier, który od razu trafił do finału, po emocjonującym starciu z zawodnikiem gospodarzy musiał uznać jego zwycięstwo, choć werdykt był bez mieleckiego klubu dyskusyjny.

- Dziękujemy również trenerowi Maksowi Matłoszowi z zaprzyjaźnionego klubu UKS Gimnasion Boguchwała za transport, opiekę, narożnik i ogromne wsparcie, jakie dał naszym zawodnikom przez cały turniej! To był piękny weekend pełen emocji i sukcesów – a to dopiero początek tego, co przed nami! Już niedługo wiele fajnego będzie się u nas działo! Jedno jest pewne - wchodzimy w drugą część roku z przytupem - czytamy w komunikacie klubu.

Szymon Markulis



Kiedy zagra Stal?



Pierwsze Derby Podkarpacia od lat już 27 września

W ostatnim czasie poznaliśmy dokładny terminarz kilku kolejnych spotkań FKS Stal Mielec. Dokładnie 11. oraz 12. kolejki Betclic 1. Ligi oraz 1/32 Pucharu Polski.

Puchar Polski: 23 września

Spotkanie pomiędzy Stalą Mielec a Puszczą Niepołomice w ramach Pucharu Polski zostanie rozegrane już 23 września (wtorek) o godzinie 18:00 na Stadionie Miejskim im. Grzegorza Laty w Mielcu.

Betclic 1. Liga: 27 września, 3 października

W ramach 11. kolejki Betclic 1. Ligi FKS Stal Mielec zmierzy się z drużyną Stali Rzeszów. Do spotkania dojdzie 27 września o godzinie 19:30 na stadionie przy ul. Hetmańskiej w Rzeszowie. Tydzień później natomiast w ramach 12. kolejki podopieczni Ivana Djurdjevicia podejmą na własnym stadionie w piątek 3 października o godzinie 18:00 drużynę Chrobrego Głogów.

Szymon Markulis

Brydż

Pierwszy turniej nowego sezonu

W pierwszym tygodniu września brydżyści zainaugurowali nowy sezon 2025 turniejami rozgrywanymi w poniedziałek w Dębicy i w środę w Mielcu.

W Night Clubie w Hotelu Polskim w Mielcu na pierwszym turnieju nowego sezonu w środę 3 września spotkała się niewielka grupa 5 par brydżystów. Rozgrywali turniej na zapis maksymalny. Walkę o zwycięstwo stoczyły trzy pary, ostatecznie w końcówce najlepszy okazał się duet mielecko – dębicki: Marek Rusek – Zygmunt Szczudło (z wynikiem 55,33%), na drugim miejscu po dobrej grze uplasowali się dębiczanie: Ryszard Jackowski – Jan Warchoł (54,40%), zaś na trzecim miejscu uplasowała się dzielnie walcząca para mielecka: Patryk Lewandowski – ze zmiennikiem Bogdanem Rojkowiczem zameldowali się wynikiem 53,37%.

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 15 ośrodków w Polsce na 36 miejscu uplasowała się para mielecko – dębicka: Marek Rusek – Zygmunt Szczudło na 173 sklasyfikowane pary.

Punktacja długofalowa Mielec II półrocze 2025

1. Marek Rusek, Zygmunt Szczudło, 3. Ryszard Jackowski, Jan Warchoł, 5. Patryk Lewandowski, Bogdan Rojkowicz, 7. Andrzej Janda, Marek Szczudło, 9. Tadeusz Chmielowiec, Jacek Gąsiorek

1 września do Klubu Wisłoki w Dębicy zjechali się 8 par brydżystów. W pierwszym turnieju w Dębicy walkę o zwycięstwo stoczyły dwie pary mieszane: w końcówce lepsi okazali się Jan Lipior – Bogdan Rojkowicz, wygrywając wynikiem 58,93%; w pokonanym polu pozostawili dzielnie walczącą parę Małgorzatę Rojkowicz – Stanisława Malinowskiego (57,74%). Trzecie miejsce przypadło walczącym dębiczanom: Zdzisławowi Żuber – Wojciechowi Micek, którzy zameldowali się wynikiem 54,76%.

W tzw. Pajączku gdzie zaliczane były wynik z 47 ośrodków w Polsce na 90 miejscu uplasował się duet dębicko – mielecki Jan Lipior – Bogdan Rojkowicz na 670 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa Dębica 2025/ 26

1.Jan Lipior, Bogdan Rojkowicz, 3. Małgorzata Rojkowicz, Stanisław Malinowski, 5. Zdzisław Żuber, Wojciech Micek, 7. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 9. Jan Warchoł, Ryszard Jackowski

Nowy sezon

Od 1 września brydżyści wracają do poprzedniego trybu rozgrywania spotkań. Turnieje, które były do tej pory rozgrywane w poniedziałki w Mielcu, przenoszą się ponownie do Dębicy do klubu KS Wisłoka na godz.17.00, a w środę do Night Clubu Hotelu Polskiego przy ulicy Biernackiego 12 na godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias
redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korso.pl
Julia Bogdan
dziennikarka, social media manager
mail: julia.bogdan@korso.pl
Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka - współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl
Szymon Markulis
dziennikarz sportowy - współpraca
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa
dziennikarz sportowy - współpraca
mail: sport@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY
Marcin Serafin
tel. 518 126 582, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

G

eprasa.pl c751fa7688

Strych

Dowcipy

Przychodzi baba do lekarza, a lekarz pyta:
- Co przysparza pani najwięcej kłopotów?
- Mój stary, ale do pana przyszłam z powodu wątroby...

***

- Panie doktorze, mój mąż strasznie mnie obraził.
- I dlatego musi mnie pani budzić w środku nocy?
- Tak, bo teraz trzeba go będzie pozszywać.

***

Przychodzi Jasio do lekarza:
- Co ci dolega?
- Kuleję z matematyki.

***

- Jaka jest różnica między zdaniem podrzędnym a zdaniem nadrzędnym?
- Zdanie nadrzędne to takie, które mówi mama, a zdanie podrzędne to takie, które mówi tata! - odpowiada Jaś.

***

Rano w biurze :
- Stary, skąd masz takie limo pod okiem?
- Teściowa mi przywaliła.
- Za co?
- A, bo jak się wczoraj wieczorem modliliśmy przy stole i właśnie mówiliśmy „ale zbaw nas ode złego", to niechcący spojrzałem na teściową...

***

Dwa koguty chodzą po mieście i strasznie się nudzą. Jeden z nich w końcu mówi:
- Chodź do garmażerii, pooglądamy sobie gołe kury.

***

Lekarka będąc za sprawą w urzędzie, zauważyła urzędnika, który śliniąc palce, liczył otrzymaną właśnie pensję.
- To co pan robi, jest bardzo niehigieniczne. Nie obawia się pan zarazków?
- Proszę pani... Z takiej pensji to się nawet zarazki nie wyżywią...

***

Do szpitala wpada babka, żeby podziękować lekarzowi, że wyleczył jej syna i mówi:
- Naprawdę bardzo panu dziękuję z całych sił, doktorze...
- Docencie - poprawia ją medyk.
- Doceniamy, doceniamy...

***

Jaś chwali się Kaziowi:
-Dziadek daje mi złotówkę za każdą dobrą ocenę.
-I ile już zarobiłeś?
-E tam, zarobiłem. Jestem mu winien 35zł.

***

Mama pyta Jasia:
- Jaka jest ta wasza nowa pani od matematyki?
- Bardzo fajna! Już drugi raz podczas tej zimy złamała nogę!

***

Dwaj koledzy piją w restauracji piwo.
W pewnej chwili jeden z nich stwierdza:
- Moja teściowa to straszna piła!
- Ja czegoś takiego nie mogę powiedzieć o mojej teściowej. Nie. Piły zazwyczaj mają zęby...

***

Przed egzaminem profesor wyraźnie zapowiedział, że egzamin będzie trwał dokładnie dwie godziny i ani chwili dłużej. Jeśli ktoś nie odda swojej pracy w ciągu dwóch godzin, to później ona i tak już nie zostanie przyjęta. Profesor rozdał pytania, egzamin się rozpoczął.
Po godzinie wbiegł do sali zdyszany student, przeprosił za spóźnienie i poprosił o kartkę z pytaniami.
- Przecież i tak już pan nie zdąży - stwierdził profesor.
- Zdążę - odpowiedział student, wziął pytania, usiadł i zaczął pisać.
Po kolejnej godzinie profesor pozbierał prace (oddali wszyscy oprócz spóźnionego studenta) i zabrał się do poprawiania. Spóźniony student natomiast kontynuował pisanie, a po godzinie podszedł do profesora i chciał położyć swoją pracę na stosie pozostałych.
- Nie przyjmę panu tej pracy, jest już za późno - zaprotestował profesor.
- Czy pan wie, KIM ja jestem? - ze złością zapytał student.
- Niewiele mnie to obchodzi.
- ALE CZY PAN WIE, KIM JA JESTEM?
- Nie mam pojęcia.
- To dobrze - stwierdził student, po czym zrzucił wszystkie prace na podłogę, swoją wepchnął w środek i wyszedł.

***

Lekarz zwraca się do blondynki, która chce poddać się kuracji odchudzającej:
- A ile pani ważyła najmniej?
- 2 kg 80 dkg, panie doktorze.

***

Dyrektor więzienia podczas inspekcji pokazuje celę, w której przebywa jeden z więźniów, i mówi:
- A tutaj mamy naszego najzdolniejszego więźnia!
- Dlaczego pan sądzi, że jest najzdolniejszy?
- Kiedy trzy lata temu siedział tu za włamanie, nie umiał czytać ani pisać. Nauczyliśmy go i teraz odsiaduje wyrok za fałszowanie dokumentów!

***

Z Facebooka



Spotkanie pracowników MPB bardzo zainteresowało naszych czytelników.

Mistrzowie parkowania



Miło zaparkować w otoczeniu czystego prania.

Kronika towarzyska



Dożynki Powiatowe w Przecławiu.

eprasa.pl c751fa7688